

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 219

Poznań, sobota dnia 13 maja 1933

Rok XXVIII

Poznań, 12 maja.

Niemcy

przystępują do zbrojeń

Wystąpienie niemieckiego ministra spraw zagranicznych v. Neuratha w sprawie zbrojeń — o czym donosiliśmy w piątkowym porannym wydaniu — oznacza w praktyce wypowiedzenie traktatu wersalskiego w części dotyczącej ograniczeń stanu zbrojnego Rzeszy. P. von Neurath powiada, że bez względu na dalsze wyniki konferencji rozbrojeniowej Niemcy uzupełnią swój wojenny materiał w dziedzinie lotnictwa, marynarki i artylerji ciężkiej.

Wobec takiego postawienia sprawy dalsze obrady konferencji rozbrojeniowej, trwające już od 15 miesięcy, stają się właściwie bezcelowe. Zachowanie się Niemców w Genewie w ostatnich tygodniach wskazywało zresztą wyraźnie, że idą oni na całego i że świadomie chcą doprowadzić konferencję do absurdu. Głosili już bowiem oni dawno tezę, że niepowodzenie konferencji upoważni ich do rozpoczęcia nieograniczonych zbrojeń.

Do projektu konwencji rozbrojeniowej, złożonego niedawno w Genewie przez p. MacDonalda, delegacja niemiecka zgłosiła poprawki, które żadną miarą nie mogły być przyjęte. Proponowała więc, by przy obliczaniu stanu zbrojnego danego kraju brano pod uwagę wojska, znajdujące się w pobliskich kolonjach, co godziło szczególnie we Francję, by uwzględniono również wyszkolone rezerwy, co także godziło we francuski i polski system wojskowy itd. Natomiast delegacja niemiecka przeciwstawiła się francuskiemu projektowi ujednoczenia systemów zbrojnych na kontynencie. Francja proponowała mianowicie ustanowienie we wszystkich krajach europejskich systemu milicyjnego, a zniesienie wojsk zawodowych tego, gdzie one istnieją, jak np. w Niemczech, gdzie mamy do czynienia z Reichswehrą. Tymczasem Niemcy, zgodziły się na milicję, ale jednocześnie domagały się utrzymania nadal Reichswehry, nie zważając, że był jej wywodzi się ze zniechęconego traktatu wersalskiego.

W planach wojskowych Niemiec Reichswehra ma odegrać olbrzymią rolę, która ustalił jeden z jej twórców, gen. von Seeckt. Ma to być nie tylko kadra dla ujęcia w karby wojskowe szerokich mas, ale ponadto w razie wojny ma spełnić funkcje sprawnej i błyskawicznie działającej armji manewrowej, której byłoby powierzone zadanie szybkiego załatwienia się z przeciwnikiem, przez nagłe zajęcie jego ziem. Uprawnienia traktatu wersalskiego, który zniósł w Niemczech powszechną służbę wojskową i wprowadził Reichswehrę, wyzyskały Niemcy znakomicie, stwarzając ze swego zawodowego wojska narzędzie wielkiej siły. Dziś nie chcą się go pozbyć. Chcą je nawet uzupełnić przez wprowadzenie obok Reichswehry systemu milicyjnego, który właściwie już istnieje dzięki Stahlhelmowi i bojowej organizacji hitler-

Wyrok sądu apelacyjnego w procesie gdyńskim

Trybunał zniósł wyrok pierwszej instancji, skazując red. Ciesielskiego na 6 miesięcy, a pozostałych oskarżonych na 4 miesiące więzienia każdego — Na podstawie amnestji wszystkim kary umorzono

Toruń, 12. 5. (Tel. wł.) Dziś w południe sąd apelacyjny ogłosił wyrok w sprawie zajęć na zeszlodziem zlocie Sokola w Gdyni.

Sąd uchylił wyrok pierwszej instancji, skazujący oskarżonych na więzienie od 6 do 13 miesięcy i skazał red. Wacława Ciesielskiego, Bernarda Plepera, Alojzego Sobczaka, Jana Hoffmanna, Józefa Massowa, Adolfa i Alfonsa Samplawskich, Pawła Lomnity oraz Franciszka Szopińskiego na 4 miesiące więzienia każdego, uznając ich winnymi przestępstwa z art. 114, a pośrednio również 115 niem. kodeksu karnego. Red. Ciesielski ponadto został uznany winnym znieważenia naczelnika Szacherskiego, za co sąd skazał go na trzy miesiące więzienia, kumulując tę karę z poprzednią na 6 miesięcy więzienia łącznie. Wszystkim oskarżonym sąd podarował karę całkowicie na podstawie ustawy amnestyjnej.

Motywy wyroku różnią się znacznie od motywów pierwszej instancji. Sąd apelacyjny uznał, iż żadną miarą nie można było dopatrzeć się w czynach oskarżonych przestępstwa z art. 115 k. k., natomiast czyn ten należy zakwalifikować po myśli art. 114, który mówi o przeszkadzaniu przemocą i groźbą w wykonywaniu czynności urzędowych. Przy wymiarze kary sąd przyjął jako okoliczności łagodzące, że oskarżeni występowali w dobrej wierze, iż będą mogli uczestniczyć w

charakterze zaproszonych gości w zlocie sokolim, oraz że śmierć Kosznika była całkowicie poza zakresem przewidywań i zamiarów oskarżonych.

Z Warszawy do Rio de Janeiro ponad Atlantykiem

Kpt. Skarzyński o swym locie nad oceanem i nad Brazylią Zwycięskie walki z lawicami mgły i podzwrotnikowymi burzami oraz ulewami — Szlak wspaniałego lotu

Rio de Janeiro, 12. 5. (PAT) — Kpt. Skarzyński, omawiając swój przelot nad Atlantykiem w obecności przedstawicieli prasy oświadczył, że w ciągu pierwszych 8 godzin po wystartowaniu z St. Louis wiatr był pomyślny i lot odbywał się gładko na wysokości 1650 stóp. Panowała wprawdzie gęsta mgła, lecz wolał on lecieć na ślepo, wykorzystując pomyślny dla siebie wiatr.

Następnie samolot dostał się w strefę ulewnych deszczów, którą przebył po kilku godzinach, wspomagany pod koniec przez wiatry podzwrotnikowe. Potem warunki atmosferyczne były już pomyślne i panowała piękna pogoda.

Dopiero nad wybrzeżem brazylijskim, w pobliżu przylądka St. Roque kpt. Skarzyński musiał przedrzeć się przez lekką burzę. Wkrótce potem okrążył Natal, wobec czego pierwotnie przypuszczano, że zamierza opuścić się na ziemię. Lotnik jednak postanowił szybować dalej aż do zmroku.

Przeciwny wiatr zmusił kpt. Skarzyńskiego do lądowania nieco wcześniej, w Maceio. W chwili lądowania miał jeszcze niewielki zapas benzyny.

Rozkład całego raidu kpt. Skarzyńskiego według czasu środkowo-europejskiego przedstawia się następująco: odlot z Warszawy 27 kwietnia o godzi-

nie 8, przylot do Ljonu o 16.40, 30 kwietnia o godz. 15 odlot do Perpignan, (stol. dep. Pyrénées Orientales na poł. Francji, 11 klm. od m. Śródziemnego — red.) dokąd przybył o 22.14. — 2 maja o 8.50 odlot do Casablanki, (m. portowe we francuskim Maroku — red.) dokąd przybył o 19.30. — Dnia 3 maja o godz. 7.15 nastąpił odlot do portu Etienne, (nabrzeżna miejscowość nad Atlantykiem — red.) dokąd dotarł o 18.20. — 4 maja o 8.15 odlot do St. Louis, du Senegal (stol. Senegal w Afryce zach. — red.) przylot o 11.15.

Wreszcie 7 maja o godz. 23 nastąpił odlot do wybrzeży brazylijskich, 8 b. m. o 16.15 kpt. Skarzyński dotarł do tych wybrzeży i o 19.30 przybył do Maceio (stol. stanu Alagoas na pń.-wsch. od Rio de Janeiro — red.). Dnia 10 maja o 7.30 odleciał do Caravellas, przybycie — o 9.15. Dnia 11 b. m. o 7.45 odlot do Rio de Janeiro, dokąd dotarł o 12.40.

W czasie lotu nad Oceanem przeciętna szybkość aparatu wynosiła 185 km. na godzinę, dochodząc w niektórych chwilach do 225 km.

Prezydent Roosevelt

Paryż, 12. 5. (PAT.) Według informacji Havasa z Waszyngtonu, prezydent Roosevelt oświadczył swoim przyjaciółom, że nie zamierza wyjechać do Europy na konferencję ekonomiczną, jednak myśli tej całkowicie nie zarzuca. Koła, zbliżone do Białego Domu utrzymują, że okręt „Indiana” jest przygotowany do ewentualnej podróży prezydenta Roosevelta do Europy.

Artykuł Herriota

Paryż, 12. 5. (PAT.) „Ere Nouvelle” drukuje artykuł Herriota, pierwszy po jego powrocie z Ameryki. W artykule tym autor zastrzega się, że w obecnej chwili nie chce polemizować ze swoimi przeciwnikami.

Przytaczając słowa Roosevelta o zależności Ameryki od światowego dobrobytu Herriot zwraca uwagę, że odrzucenie przez Francję wyciągniętej ręki Roosevelta byłoby najcięższym błędem, którego ma nadzieję, demokracja francuska nie popełni.

Na drugiej stronie zamieszczamy czwarty artykuł

Romana Dmowskiego

p. t.

„Ewolucja nacjonalizmu”

z cyklu jego artykułów „Żydz w dwudziestym wieku”.

Znów trzęsienie ziemi w Grecji

Wiedeń, 12. 5. (Tel. wł.) Nadchodzi wiadomości z Aten, że w całym kraju zaobserwowano dziś w nocy i wczoraj w późnych godzinach wieczornych nowe dość silne wstrząsy ziemi.

Centrum ich ma znajdować się w pobliżu miejscowości Jerissos, która już ubiegłej jesieni nawiedzona została przez tę straszną katastrofę.

Bliższych danych narazie brak.

Węgiel polski dla Anglii?

Warszawa, 12. 5. (Tel. wł.) Bawią tu przedstawiciele angielskich concernów węglowych, którzy prowadzą rokowania z naszym przemysłem w sprawie niezmiernie charakterystycznej wymiennej transakcji gospodarczej.

Kopalnie angielskie węgla gotowe

rowskiej. Pragną pozbawić swoje zbrojenia przez zorganizowanie zwłaszcza artylerji ciężkiej, której brak najsilniej odczuwają.

Co będzie dalej? Jak zachowają się państwa ongiś sprzymierzone?

Anglja i Stany Zjednoczone, mimo bardzo przychylnego ustosunkowania się do postulatów niemieckich, stale zaznaczały, że na ponowne uzbrojenie Niemiec nie zgodzą się.

Tymczasem sprawa jest przez same Niemcy postawiona z imponującą doprawdy szczerością. Najbliższe lata chce rząd Rzeszy wyzyskać właśnie na

zrezygnować z części, przypadającego im w Austrii kontyngentu, chcąc się podjąć importu węgla z kopalń polskich, co kalkuluje się lepiej ze względu na zmniejszone koszty transportu. Transakcja jest bliska pomyślnego sfinalizowania. (w)

zbrojenia. Wobec tak jasnych faktów polityka mocarstw, w które godzą zbrojne zamiary niemieckie, musi być również zupełnie jasna, szczerą i stanowczą. Nie należy ukrywać, że wystąpienie p. v. Neuratha wprowadza politykę europejską w fazę poważną.

Dziś dla abonentów „Kurjera Poznańskiego”

dotychczas jako dodatek bezpłatny nasz książkowy rozkład jazdy kolejowej, który obecnie, na czas wakacji i wyjazdów letnich, jest nieodzowny w każdym domu.

Żydzi w dwudziestym wieku

IV. Ewolucja nacjonalizmu

Jednym z największych dzieł myśli europejskiej w ostatnich dwóch stuleciach jest zwycięstwo metody indukcyjnej, przechodzącej od faktów do ogólnieństw, wprowadzenie jej do badań naukowych we wszystkich dziedzinach, nie wyłączając badań nad człowiekiem i społeczeństwem ludzkim. Znamienne jest rzeczą, że jednocześnie w dziedzinie myśli politycznej od osiemnastego wieku zapanowała coraz silniej dedukcja, wyprowadzająca programy działania z doktryny.

To dziwne, wprost potworne, wprowadzające klótnię do umysłu ludzkiego zjawisko pozostało niewyjaśnione, gdybyśmy nie wiedzieli, że politykę od osiemnastego wieku wzięła w ręce sekta, masoneria, narzucająca ludziami dogmaty i nakazująca zgodnie z nimi działać. Nie znaczy to, żeby pozostawiła ona nauce całkowitą wolność: w tych jej dziedzinach, które się wiążą z polityką, masoneria czuwała usilnie, ażeby wnioski badaczy nie sprzeciwiały się jej dogmatom. W miarę, jak fakty coraz silniej przeciw nim przemawiały, dozór masonerii nad nauką wzmacniał się, doprowadzając do coraz skandaliczniejszych pogwałceń prawdy w ksiązkach urzędowych uczonych. Uderza to najsilniej w ostatnich dziesięcioleciach, w okresie, niewątpliwego upadku nauki, który można nazwać okresem obskurantyzmu masonskiego.

Okolicznością, sprzyjającą tej robocie, jest fakt, że ludzie, którzy należycie przetrwali i przyswoili sobie zdobycze umysłowe ostatnich dwóch stuleci, nie jest znów tak wielu. Główna masa tej sfery, którą nazywamy inteligencją, do ścisłego obserwowania faktów i do wyciągania z nich wniosków nie jest zdolna. Jej potrzebą jest posiadanie pewnych, niezmiennych założeń, dyrektyw, z których łatwo jest wyprowadzać praktyczne wnioski.

Najjaskrawszym przykładem polityki dedukcyjnej są socjaliści i komuniści. Mają oni doktrynę, sformułowaną przed osiemdziesięciu zgórą laty, doktrynę, która się nie zmienia pomimo głębokich zmian w życiu, z której się wyprowadza program i jego lista. Wprawdzie nawet najbardziej prawowierny komunizm nie wszystko realizuje albo zamierza realizować, bo życie nie pozwala, ale zato w słowach do znudzenia walczy się starą doktryną ciągle na jeden sposób.

Ludziom, tak umysłowo urobionym, na takim pojmowaniu polityki wychowanym, nawet przy najlepszej z ich strony woli — która jest zresztą, bardzo rzadka — ogromnie trudno zrozumieć prąd, zwany nacjonalizmem.

Przedewszystkiem, instynkty społeczne i uczucia, leżące w jego podstawie, mogą dobrze zrozumieć tylko ci, którzy je sami posiadają.

Gdy zaś chodzi o jego umysłowość, to nie posiada on jakiejś jednej, skończonej doktryny, z którejby dedukował całą swoją myśl i cały swój program praktyczny. Nacjonalizm jest myślą, która ciągle się tworzy, ciągle rośnie, ciągle wchłania w siebie nowe pierwiastki, ciągle oczyszcza się z pojęć ubiegłej doby, gdy te okazują się niezgodnymi z rzeczywistością lub przeciwnymi jego istocie naleciałościami.

Dlatego wielka istnieje różnica między nacjonalizmami różnych narodów, lub między nacjonalizmem w dobie jego wystąpienia w końcu ubiegłego i początku bieżącego stulecia, a nacjonalizmem dzisiejszym, który patrzy na odsionęte już w ogromnej części oblicze dwudziestego wieku.

Z początku istota jego niedość się uwydatniała. Gineła ona niejako po za ogólnymi celami i dążeniami narodu, które sami nacjonalistami przedewszystkiem widzieli i najsilniej odczuwali. W niemieckim nacjonalizmie na pierwszym planie stały ambicje do rozszerzenia państwa i stworzenia dominującego w świecie imperjum; we francuskim — zahamowanie wzrostu potęgi niemieckiej, odbudowanie obniżonej i poniżonej francuskiej, wreszcie odzyskanie utraconej Alzacji; we włoskim — zbudowanie wielkich Włoch, zniesienie ich różnych prowincji w patrijotycznie ogólnowłoskim, przyłączenie do państwa ziem włoskich leżących poza jego granicami, wreszcie stworzenie wielkiego imperjum włoskiego; w polskim — odbudowanie własnego państwa na zjednoczonych ziemiach polskich. Te cele nie były celami specjalnie nacjonalistycznymi: rozumieli je i podzielali wszyscy patrijoci niemieccy, francuscy, włoscy

lub polscy. Jeżeli nacjonalizm najsilniej je stawiał, jeżeli on głównie doprowadził do ich zrealizowania tam, gdzie ono nastąpiło, to dlatego tylko, że nacjonalizm jest pogłębieniem, szerszym rozwinięciem i wywołaniem z pęt masonskich tego, co dawniej nazywano patrijotyzmem.

Po przeważnym zrealizowaniu tych celów z jednej strony, z drugiej zaś na skutek wielkich zmian w położeniu wewnętrznym państw, nacjonalizm zwraca się coraz bardziej na wewnątrz, ukazując coraz wyraźniej, akcentując coraz mocniej to, co jest w nim nowe, co jest właściwą jego istotą. Głównym dla niego, palącym wobec tego, co zostało ostatnimi czasy w świecie, zagadnieniem i pierwszym celem jest: wydobycie swej ojczyzny z chaosu politycznego, moralnego i gospodarczego, zorganizowanie narodu tak, ażeby mógł pomyślnie żyć i rozwijać się, zbudować potęgę swego państwa, a w tem państwie mieć uczciwe i rozumne rządy.

Początki nacjonalizmu nie były efektywne; nie zaczął on od masowej rekrutacji swych szeregów. Przeshkoda do tego była umysłowość współczesna, stan pojęć politycznych w Europie. Jeszcze większą przeszkodę stanowiło życie gospodarcze Europy i jego wpływ na człowieka.

Zwycięstwem demokracji towarzyszył najubojniejszy w dziejach rozwój gospodarczy Europy, nieznanym przedtem wzrost bogactwa, dobrobytu i kultury materialnej, zamilowania w tej kulturze, w dobrobycie, w gromadzeniu bogactwa. Polityka coraz ściślej zaprzęgała się do służby celom gospodarczym i interesom materialnym narodów klas społecznych, takich czy innych grup, wreszcie jednostek. Ta, która nie służyła bezpośrednio żadnym interesom materialnym, nie obiecywała nikomu bezpośrednich, natychmiastowych korzyści, nie mogła liczyć na zbyt szerokie powodzenie.

Nacjonalizm nie odwoływał się do niczych bezpośrednich interesów i nie zamierzał im służyć. Mógł on liczyć

tylko na żywioty, zdolne do wysiłków i poświęceń da ojczyzny, dla narodu, jako całości. Dla przeciętnego, zmaterjalizowanego i skomercjalizowanego Europejczyka był on niezrozumiały i niestranny moralnie. Przewrót atoli zachodzący dziś w świecie, zmienia radykalnie warunki jego wzrostu.

Upada szybko wiara w „złoty okres” Europy, w trwałość podstaw, na których zbudowała się jej bogactwo, jej dobrobyt. Zanika przekonanie, że każdy, kto umie i chce pracować, będzie miał chleb, i to dobry, a każdy, kto się nauczy robić pieniądze, zrobi je na pewno. Utrzymanie wysokiej kultury materialnej, wygodna czy zbytkowna organizacja życia staje się coraz trudniejszą, stąd też i przywiązanie do niej, jak wszelka miłość bez wzajemności, zaczyna usychać. Coprawda, ma i ona swoich starych i młodych Wertherów.

Zawiedziona i przerażona myśl europejska coraz silniej zmuszana jest do zadawania sobie pytań: co się właściwie dzieje? jakie są przyczyny katalizmu? co jutro niesie? gdzie ratunek przed ostateczną klęską?...

Przeciętny człowiek, któremu dotychczas wystarczały osobiste cele i osobiste zabiegi, jeżeli zaś brał udział w polityce, to w takiej tylko, która tym osobistym zabiegom pomagała, dziś widzi, że przy najenergiczniejszych zabiegach może z głodu umrzeć. To zwraca myśl jego ku zagadnieniom ogólnym ku położeniu kraju, narodu, całej naszej cywilizacji. Jeżeli zaś w ogromnej części zanaado należy on do ginącej dziś przeszłości, ażeby zmienić swój sposób myślenia, to już młode, wstępujące dziś w życie pokolenie ma przeważnie myśl zwróconą ku zagadnieniom ogólnym.

To otwiera dla nacjonalizmu okres szybkiego rozwoju, tem szybszego, że panująca dotychczas demokracja, czytając masonerię odmawia szczerzej uczciwej odpowiedzi na pytania, męczące dzisiejszego człowieka. Wie ona, że odpowiedź taka niesie z sobą koniec jej wpływu i jej rządów.

ROMAN DMOWSKI.

W jutrzejszym numerze głównym „Kurjera Poznańskiego” ogłosimy piąty artykuł Romana Dmowskiego p. t.

„Nacjonalizm a Żydzi”.

Organizacja pracy i płomień na placu

(Od własnego korespondenta

Berlin, 11 maja.

Jaka będzie ostateczna budowa i los związków zawodowych w Niemczech, o tem wyrokować dzisiaj byłoby jeszcze przedwcześnie. Faktem tylko jest, że znajdują się one dzisiaj wszystkie w ręku hitlerowców.

Tak zwane „wolne związki zawodowe”, ulegające wpływowi socjalistycznym, hitlerowcy opanowali prostoprostu siłą, obsadzając ich siedziby dnia 2 maja w całym państwie oddziałami S. A. i aresztując ich dotychczasowych przywódców. Pozostałe związki: chrześcijańskie i niemieckie - narodowe podporządkowały się same Hitlerowi. W ten sposób stworzony został tak zwany „Niemiecki Front Pracy”, pozostający pod jednolitym kierownictwem. Szefem całej akcji jest hitlerowiec dr. Ley. W wywiadzie, udzielonym niedawno prasie angielskiej i szwedzkiej, dr. Ley oświadczył między innymi, że „gdy przebudowa i odbudowa zostanie zakończona, Niemcy będą organizowane według stanów zawodowych”, i że wtedy „zapewnione będą podstawy organicznego i spokojnego rozwoju”.

Cel więc został obrysowany. Ujęcie w jednolite łożysko całego ruchu związków zawodowych należy uważać za pierwszy wstępny krok do pracy organizacyjnej, która się dopiero rozpocznie.

Tempo przewrotu jest w Niemczech niezmiernie szybkie. Wczoraj już w sali dawnej izby panów, a dzisiaj pruskiej rady państwa odbył się o godz. 5 pierwszy kongres nowoutworzonego „Niemieckiego Frontu Pracy”. Salę posiedzeń wypełnili delegaci z całych Niemiec. Reprezentowani byli zwłaszcza licznie delegaci organizacji komórek hitlerowskich w przedsiębiorstwach („Betriebszellen”), zapomocą których partja usadowiła się we wszystkich gałęziach życia gospodarczego i robotniczego. Dużo delegatów przyszło w mundurach S. A. U wejścia do każdej drzwi sali stało dwóch umundurowanych członków S. A. Zjawili się prawie wszyscy wybitni członkowie rządu, władz i dygnitarze partyjni. W łoży dyplomatycznej zasiadli między innymi i poseł

polski, minister Alfred Wysocki.

Komenda „Achtung” („Baczność”), oisza — i na salę wchodzi Hitler, witany owacyjnie. Przemawia dr. Ley, z owym akcentem namiętności, jaki cechuje przemówienia wszystkich wodzów hitlerizmu. „Związki zawodowe — powiada — w postaci dotychczasowej nie wrócą nigdy. Muszą się zmienić. Zrozumieją one, że praca ma być nietylko środkiem walki o taryfę i wynagrodzenie, ale że przedstawicielstwo niemieckiego robotnika, sięgając daleko poza to, musi być owym olbrzymim przedstawicielstwem nowego stanu, pod nazwą „niemiecki robotnik”. Dr. Ley zestawia robotnika z żołnierzem, podnosi godność i honor pracy, która ma być nową miarą wartości, a wreszcie zwraca się do Hitlera, prosząc go o opiekę nad robotnikiem niemieckim.

Mowa Hitlera zasługiwałaby na osobne studjum psychologiczne. Odnaczała się ona walorami uczuciowymi, które nie wychodzą dostatecznie jasno w druku, ale które tembardziej działają bezpośrednio na słuchacza. Są w niej momenty bardzo charakterystyczne i interesujące dla zrozumienia zjawiska hitlerizmu. „Każde państwo — mówił kanclerz między innymi, — które zbuduje wyłącznie na warstwach intelektualistów, zalamie się. Wiem, że warstwy intelektualne zbyt łatwo oddają się pysznemu mniemaniu, iż można narodem kierować według przepisów ich wiedzy i rozumu. A tymczasem/istnieją tu zwykle rzeczy, których rozum rozumnych nie widzi, ponieważ ich zobaczyć nie może.” W związku z tem i w przeciwstawieniu do nietrwałości budowy intelektualnej Hitler podkreślił trwałość systemów religijnych.

Zwroty te potwierdzają to, co już dawniej pisaliśmy o momencie irracjonalnym w ruchu hitlerowskim. Jak się zdaje, Hitler sam zdaje sobie z tego doskonale sprawę. Bardzo też ciekawe dla zrozumienia ideologii hitlerizmu są jego uwagi na temat odwiecznego zatargu socjalnego między przedsiębiorcą a pracobiorcą. „Wiemy, jak jest — mó-

Piszczany - do swoich przyjaciół w Polsce.

Tradycyjne kuracje dla cierpień reumatycznych po cenach kryzysowych, komfort, liczne atrakcje, wypoczynek. Zadzajcie prospektów przez: Biuro Piszczany, Cieszyn, Tel. 240. Tg 1191

wił Hitler — i jak od tysięcy lat było. Ale właśnie dlatego należy zniszczyć organizację („marksizm”), która świadomie zużywa ten stan rzeczy dla zniszczenia narodu.”

Z wywodów Hitlera wynikało jasno, że przekonany jest, iż każda generacja będzie musiała dźwigać swój ciężar trudu. W możliwość stworzenia materialnego raju na ziemi, a nawet jakiegos trwałego i ostatecznego uregulowania i rozwiązania tego odwiecznego zatargu, Hitler najwyraźniej nie wierzy. Chodzi mu tylko o podjęcie walki, która może dużo zrobić, ale w istocie trwać będzie zawsze. Mowa Hitlera nie zawierała też żadnych taniach przyszczeń, a tylko nawoływała do wysiłku celem zarówno możliwego złagodzenia skutków, jak też zwłaszcza do tego, ażeby dramat odwieczny nie przemienił się w tragedję wtedy, gdy niesumienne prądy zaostrzają go celem robienia na nim interesów i rozłamują naród, oddalając od siebie bezpowrotnie jego poszczególne warstwy. Wtedy bowiem dopiero następuje ostateczny upadek.

Rozwiedliśmy się nad temi właśnie momentami — choć naogół pominięte one zostały w sprawozdaniach prasowych, — bo mówią one dużo o sposobie myślenia hitlerizmu i charakteryzują go jako prąd o dramatycznym poglądzie na świat, dalekim od materialistycznej wiary w możliwość osiągnięcia stałego zadowolenia i tem samym spokoju. „Nie zamierzamy synów naszych wychować — mówił kanclerz — na pieczeniary, którzy nie będą robili nic innego, jak tylko leniwie spożywać owoce tego, co dzisiejsza generacja zdobędzie”.

Byłoby w mowie kanclerza jeszcze niejedno do podkreślenia, a między innymi to, co mówił o własności prywatnej. Wskutek rozwoju stosunków — wywodził — rzeczywista własność wysunęła się z rąk szerokiej masy i ześrodkowała w niewielu rękach. Powstała ideologia, której pomimo to zdawało się, że może podtrzymać pojęcie własności, chociaż tak nieliczni są rzeczywiście właściciele. Z drugiej znowu strony powstało mniemanie, że dlatego, iż są oni tak nieliczni, należy wogóle obalić zasadę własności. Hitler, jak się zdaje, przeciwstawia się obu mniemaniom, zmieniając do rozszerzenia warstwy rzeczywistych właścicieli, co dopiero usprawiedliwiłoby naprawdę zasadę własności.

Późnym wieczorem korespondent Wasz znalazł się na placu Franciszka Józefa bezpośrednio przy pałacym się stosie, którego płomień rzucił niesamowite blaski na wznoszący się po jednej stronie placu gmach opery państwowej, a po drugiej pałac cesarza Wilhelma I. Ulice i plac otaczały, mimo niezbyt dobrej pogody, niezliczone tłumy. Odgraniczały je od stosu kordony S. A. i oddziały studentów z chorągiewami i pochodniami. Jak wielkie, trzepoczące się płatki i potworne śmy wpały na płomień tysiące książek, przeważnie pisanych przez Żydów, których treść osądzono jako sprzeczną z duchem niemieckim. Rzucił je studenci, podając je sobie w długim łańcuchu z aut ciężarów, które im je wzięto. Z boków padały na to widowisko jeszcze światła reflektorów. Zar bił od ognia, a tłumy przypatrywały się widowisku w skupieniu. Od czasu do czasu wylatywała ze stosu razem z iskrami płonąca karta i chwiała się długo na ciemnym tle nieba.

Zaczął mówić Goebbels: „Rewolucje, o ile są prawdziwe — mówił — nie zatrzymują się nigdzie. Nie istnieją rewolucje, któreby reformowały i obalały tylko gospodarke, tylko politykę, albo tylko życie kulturalne. Rewolucje wynikają z nowych poglądów na świat. Zniszczcie to, co nie jest niemieckie, i co jest szkodliwe, i w miejsce tego utworzcie drogę dla rzeczywistego niemieckiego ducha.”

Płomień świecił długo jeszcze po północy.

JERZY DROBNIK.

Początek końca konferencji rozbrojeniowej?

Nieosiągnięcie porozumienia wobec nieustępliwości delegatów Rzeszy — Konieczność odroczenia do października? — Lord Hailsham o konsekwencjach niemieckiego uporu

Genewa, 12. 5. (Tel. wł.) Wczorajsze specjalne narady pięciu mocarstw celem wyszukania dróg i sposobów osiągnięcia porozumienia oraz możliwości dalszego prowadzenia obrad konferencji rozbrojeniowej nie dały wyniku.

Dzisiaj popołudniu zbiera się prezydent, aby zastanowić się nad dalszymi losami konferencji.

Paryż, 12. 5. (Tel. wł.) Szczegółowo zajmuje się dzisiejsza prasa francuska wytworzoną na konferencji rozbrojeniowej sytuacją.

Większa część dzienników bardzo krytycznie zapatruje się na dalsze losy konferencji i zauważa, że najlepszą drogą wyjścia będzie odroczenie obrad do października. Podkreśla się z naciskiem, że osiągnięcie porozumienia w obecnej sytuacji jest niemożliwe.

Pisma bardzo energicznie atakują stanowisko niemieckiej delegacji, jej nieustępliwość i upór, które są głównym powodem załamania się obrad w chwili kiedy zdawałoby się, że porozumienie było już bliskie. Dzienniki niemal jednomyślnie stwierdzają, iż winę niepowodzenia obecnej konferencji przypisać należy tylko Niemcom.

London, 12. 5. (PAT.) W Izbie Lordów minister wojny Hailsham wygłosił przemówienie, w którym poruszył zagadnienia, związane z konferencją rozbrojeniową. Minister, rozpatrując możliwość uchylecia się Niemiec od dyskusji nad propozycjami angielskimi lub opuszczenia przez nich konferencji oświadczył, że Niemcy poniosłyby całkowitą odpowiedzialność za następstwa, jakie krok ten pocią-

gnąłby za sobą. Gdyby Niemcy opuścili konferencję rozbrojeniową, pozostałe mocarstwa musiałyby poważnie zastanowić się nad dalszym postępowaniem.

Hailsham m. in. oświadczył: Przypuszczam, że prawną konsekwencją podobnego kroku ze strony Niemiec byłby fakt, że Rzesza niemiecka byłaby związana przepisami, wynikającymi z traktatu wersalskiego i wszelkie próby, zmierzające w kierunku ponownego zbrojenia z ich strony, byłyby pogwałceniem traktatu pokojowego i musiałyby pociągnąć za sobą sankcje, w nim przewidziane. Byłoby wówczas niezmiernie trudno dla państw, sąsiadujących z Niemcami, zgodzić się na rozbrojenie. Wątpię, aby w szczególności państwa, sąsiadujące bezpośrednio z Niemcami, uważały za rozsądne ustępstwa w sprawie rozbrojenia wówczas, gdy Niemcy oświadczały: Nie rozbroimy się! Nie będziemy się uważać za związanych przez żadne umowy i nie zawrzemy żadnego układu, proponowanego przez was. Pójdziemy własną drogą!

Uważam — dodał Hailsham — że byłoby nadużywaniem dobrej woli i cierpliwości, m. in. narodu francuskiego, gdyby w tych warunkach doradzano mu zawarcie jakiegokolwiek konwencji lub układu, przewidującego rozbrojenie w większych rozmiarach. W zakończeniu brytyjski minister wojny oświadczył: Z punktu widzenia angielskiego niedopuszczalny jest pogląd, że równoprawnie Niemiec mogłoby być osiągnięte częściowo przez rozbrojenie Niemiec a częściowo przez rozbrojenie innych mocarstw.

prezentanci Niemiec i Węgier. Wstrzymali się delegaci Austrii, Hiszpanji, St. Zjedn., Finlandji, Włoch, Japonji, Szwecji i Turcji.

11 ofiar płomieni

London, 12. 5. (Tel. wł.) Donoszą z Manili (stolica Filipin, znajduje się na wyspie Luzon — red.) w jednej z miejscowych szkół dla dziewcząt powstał z bliżej niestwierdzonych przyczyn pożar, który tak szybko rozszerzył się, że z trudem tylko część uczennic zdołała się ratować ucieczką. W płomieniach zginęło 11 dziewcząt, a przeszło 30 odniosło ciężkie poparzenia.

Pożar miał powstać podobno z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Mimo natychmiastowej akcji ratowniczej szkoła spłonęła doszczętnie.

Nie złoty, lecz papierowy dolar

Warszawa, 12. 5. (Tel. wł.) Centralne władze otrzymały zawiadomienie od Dillona, który obsługuje polskie pożyczki w Stanach Zjednoczonych, że płacić on będzie kupony i raty w dolarach amerykańskich, a nie dolarze złotym.

W ten sposób wytworzyła się sytuacja, która umożliwia władzom polskim mającym zobowiązania w Ameryce do uiszczania kuponów w dolarach papierowych, jak wiadomo znacznie tańszych. (w)

Echa kongresu Legjonu Młodych

Czasopismo „Czuwamy“ w ostatnim swym numerze stwierdza, że członkowie „sanacyjnego“ Legjonu Młodych, których zwieziono z całej Polski na zjazd do Poznania, mieli 80%-ową zniżkę kolejową i t. zw. pożyczki.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO CHARTOWO-ZEGRZE

Plenarne zebranie z referatem p. posła Kaweckiego odbędzie się w niedzielę o godz. 14,30 w lokalu p. Czywickiego. Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

T. C. L. a oświata ludu dokona cudu. Przy imieninach, zaręczynach, ślubach i jubileuszowych i innych uroczystościach używajcie tylko telegramów T. C. L.

Przepowiednia pogody na sobotę: W ciągu dnia w dalszym ciągu zmienne zachmurzenie, chłodniej, słabsze wiatry północno-wschodnie, tylko miejscami przerywane i nieznaczne deszcze.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 7,51 zł, w Gdańsku 7,45 do 7,65 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk niem. w dewizach 207,00 zł, gotówką 200,00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173,96 zł, gotówką 173,62 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 12. 5. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 43%, za 4% poz. inwestycyjną 100,— oraz za 3% poz. bud. 38.—

Z pożyczek komunalnych obracano 8% obligacjami m. Poznania z r. 1927 po 92—% w tranzakcjach.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy dol. stare 30.— oraz za 4½% listy żytnie 5.—, natomiast handlowano w mniejszych obrotach 4% listy zast. konwert. po 36.— w zaoferowaniu.

Z akcji bankowych obracano w tranzakcjach Bank Polski po 73.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej. Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% pożyczka konwersyjna 43¼% P.
8% obl. m. Poznania z 1927 r. 92% +
4½% dol. listy P. Z. K. 30% P.
4% listy zastaw. konw. ostempl. P. Z. K. 36% O.

(Kurs w złotych)

4½% listy żytnie P. Z. K. 5.— P.
4% premj. pożyczka inwest. 100.— P.
3% pożyczka budowl. serja I 38.— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)
Bank Polski I em. 73.— +
Tendencja bez zmiany.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 12. 5. 1933 r.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen

Spędzono: buhajów 5, krów 12, świń 358, prosiąt 337, cieląt 381, owiec 21, razem 1108 zwierząt.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 12. 5. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań. ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Standardy: 1. żyto poznańskie 700 g/l. 2. żyto pomorskie 695 g/l. 3. pszenica poznańska i pomorska 721 g/l. 4. owies poznański i pomorski 445 g/l.

Ceny transakcyjne
Żyto 802,5 tonn par. Poznań 18,00
Otręby żytnie 60 tonn par. Poznań 10,25
Ceny orientacyjne

Żyto	17,75—18,00
Usposobienie spokojne	
Pszenica	34,50—35,50
Usposobienie spokojne	
Jęczmień 681—691 g/l	14,25—15,00
Jęczmień 643—662 g/l	13,75—14,25
Usposobienie spokojne	
Owies	11,75—12,25
Usposobienie spokojne	
Mąka żytnia 65% wł work.	26,50—27,50
Usposobienie spokojne	
Mąka pszenna 65% wł work.	53,75—55,75
Usposobienie spokojne	
Otręby żytnie	9,75—10,50
Otręby pszenne	9,00—10,00
Otręby pszenne (grube)	10,25—11,25
Gorczyca	46,00—52,00
Wyka latowa	11,50—12,50
Peluszka	11,00—12,00
Groch Victoria	24,00—26,00
Łubin niebieski	6,00—7,00
Łubin złoty	8,00—9,00
Seradela	10,00—11,00
Ziemniaki jadalne	1,70—1,90
Ziemniaki fabr. za kilo %	11

Ogólne usposobienie spokojne.
Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 875 tonn, pszenicy 265 tonn, jęczmienia 30 tonn, owsa 15 tonn, otręb żytnich 10 tonn, otręb pszennych 15 tonn, łubinu niebieskiego 15 tonn, zęba końskiego 2,5 tonn.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 12. 5. 1933 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Gdańsk	174,30	174,73	173,87
Holandja	358,80	359,70	357,90
London	30,15	30,30	30,00
N. Jork kabel	7,57	7,61	7,53
Paryż	35,11	35,20	35,02
Fraga	26,55	26,61	26,49
Sztokholm	155,00	155,75	154,25
Szwajcaria	172,25	172,68	171,82
Włochy	46,85	47,08	46,62
Berlin	209,35		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	37,50
4% poz. inwest.	101,00—101,25
4% poz. konwers.	44,00—43,50
5% poz. kolejowa	37,00
6% poz. dolarowa	48,38
4% poz. premj. dolarowa	47,60
7% poz. stabiliz.	48,25—47,75

Tendencja przeważnie słabsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski	70,50
Lilpop	10,00
Elektryczność w Dąbrowie bez kuponu za r. 1932.	

Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Berlin, 12. 5. 1933 r.

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Pszenica marchijska	197,00—199,00
Tendencja stała	
Żyto march.	154,00—156,00
Tendencja stała	
Jęczmień browarowy	176,00—183,00
Tendencja stała	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	168,00—176,00
Tendencja stała	
Owies march.	133,00—136,00
Tendencja mocniejsza	
Mąka pszenna	23,25—27,50
Tendencja stała	
Mąka żytnia	20,90—22,80
Tendencja stała	
Otręby pszenne	8,70—9,00
Tendencja utrzymana	
Otręby żytnie	8,90—9,10
Tendencja mocniejsza	
Groch Victoria	20,50—25,00
Groch drobny jadalny	19,00—21,00
Groch pastewny	13,00—15,00
Peluszka	12,25—14,00
Bób	12,00—14,00
Wyka	12,00—14,00
Łubin niebieski	9,20—10,10
Łubin złoty	11,40—12,75
Seradela nowa	16,50—18,00
Kuchy lniane	10,90
Kuchy z orzecha ziemnego	10,90
Kuchy mielone (maczka)	11,50
Wytłoki suche	8,60
Srót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	9,90
Srót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	10,15
Płatki ziemniaczane	13,10

Ogólna tendencja stała.

Cel przyjazdu gen. Seeckta do Szanghaju

Paryż, 12. 5. (PAT.) Do Szanghaju przybył gen. v. Seeckt.

Cel jego przyjazdu jest otoczony tajemnicą. W każdym razie, sądząc z tego, że gen. v. Seeckt jest w złych stosunkach z Hitlerem, przypuszczają, że nie otrzymał on żadnej misji politycznej. Natomiast biorą pod uwagę cel wojskowy.

Jak wiadomo, bawi od kilku lat w Chinach niemiecka misja wojskowa, złożona z 60 oficerów. Misja ta pracuje w Nankinie nad reorganizacją armji chińskiej. Wyniki pracy były

niefortunne, czego najlepszym dowodem była bitwa pod Jehol. Sfery decydujące Chin odnoszą się do misji krytycznie i wyrażały niejednokrotnie swe niezadowolenie.

Najprawdopodobniej gen. v. Seeckt, którego Niemcy uważają za genialnego organizatora wojskowego, udał się do Chin celem przekonania marszałka Czang-Kaj-Szeka o słuszności projektów niemieckiej misji wojskowej, z którą ostatnio chiński marszałek nie mógł się zgodzić.

Międzynarodowe popisy lotnicze

Warszawa, 12. 5. (PAT.) Drugie międzynarodowe popisy lotnicze, które urządza Aeroklub Warszawski w dn. 24 i 25 maja br. pod protektoratem p. Prezydenta Rzeczypospolitej, będą wspinałą rewją naszego lotnictwa, która bogactwem programu prześcignie wszystkie dotychczas urządzane w Polsce imprezy lotnicze.

W meeningu wezmą udział, prócz polskich, lotnicy włoscy, angielscy, francuscy, belgijscy, szwajcarscy, czescy rumuńscy i lotewscy. Poza tem są zapowiedzieli swój przyjazd egzotyczni zawodnicy z Afryki i Japonji.

Popisywać się będą przed publicznością polscy i zagraniczni akrobaci powietrzni. Trzy trójki samolotów polskich pod kierownictwem kpt. Ba-

jana pokażą publiczności niewidziane dotychczas w Warszawie ewolucje sportowo-lotnicze. Poza tem indywidualnie wezmą udział w popisach akrobatycznych kpt. Kuzian, Kępiński i Więckowski oraz por. Orłowski, który ostatnio zdobył sobie sławę na lotnisku sofijskim.

Do niemniej emocjonującego widowiska należeć będą wyścigi samolotów w trójkącie oraz równoczesny start trzech szybowców za jednym samolotem. Dla widocy widzów budowane są na lotnisku olbrzymie trybuny, na których pomieścić się będzie mogło 85 tysięcy widzów. By umożliwić ludności z prowincji udział w meeningu, dyrekcje kolejowe uruchamiają specjalne pociągi.

Sily niemieckich organizacyj wojskowych

Genewa, 12. 5. (PAT.) Komitet efektywów kontynuował dzisiaj badanie niemieckich organizacyj wojskowych, w szczególności oddziałów szturmowych hitlerowskich, przyczem wielu członków komitetu wskazało na wartość wojskową tych organizacyj i na konieczność uwzględnienia ich przy obliczaniu efektywów armji niemieckiej. W głosowaniu 9 głosami przeciwko 2 (Niemcy i Węgry) przy 8 wstrzymujących się od głosowania Komitet postanowił uwzględnić niemieckie organizacje wojskowe przy obliczaniu efektywów niemieckich.

Następnie komitet przystąpił do ustalenia, jakim siłom wojskowym organizacje te odpowiadają. Delegat niemiecki odmówił wyjaśnić co do liczby członków organizacji, czasu ich służby itd. Wobec tego delegat Francji przytoczył posiadane przez siebie cyfry a mianowicie: 600 000 członków oddziałów hitlerowskich, 250 000 człon-

ków Stahlhelmu, 150 000 członków innych organizacyj wojskowych, razem około 1 milion ludzi. Wynikałoby z tego, że organizacje niemieckie odpowiadają armji regularnej, liczącej 140 000 ludzi. Delegat niemiecki sprzeciwił się dyskusowaniu nad cyframi nieoficjalnymi, tj. podaniem nie przez delegację niemiecką, i powiedział, że zwróci się do rządu o cyfry, dotyczące niemieckiej policji pomocniczej, składającej się jako wiadomo z oddziałów hitlerowskich i Stahlhelmu.

Genewa, 12. 5. (PAT.) Za uwzględnieniem formacyj hitlerowskich, Stahlhelmu i innych organizacyj o charakterze wojskowym przy obliczaniu efektywów niemieckich wypowiedzieli się przedstawiciele: Anglii, Belgji, Francji, Holandji, Polski, Portugalji, Rumunji, Czechosłowacji i Jugosławji. Przeciwno włączeniu powyższych organizacyj przy obliczaniu efektywów niemieckich głosowali re-

NA ZIELONE ŚWIĄTKI DO DANJI „okrętem Pułaski“

od 4 do 7 czerwca b. r. Ceny od zł 130,— do zł 180,— łącznie z wycieczkami lądowymi. Bez paszportów i wiz zagranicznych. „ORBIS“ i WAGONS-LITS-COOK.

LISTY Z BYDGOSZCZY

Sensacje bydgoskie

Zapukał. Wszedł. Usiadł. Nie wyrzekł ani słowa. Ja również nie wyrzekłszy ani słowa, pomyślałem sobie: oto jest stuprocentowy Pomorzanie. Rozeszanie przynależności regionalnej mego niespodziewanego gościa przyszło mi łatwo. Mam na to niezawodny sposób, nie mego zresztą wynalazku. Nie jest on opatentowany, więc chętnie go zdradzę. Głosi on, że Królewski — najczęściej — najpierw mówi, potem myśli. Małopolanin jednocześnie myśli i mówi, Poznańczyk naprzód myśli a potem mówi, Pomorzanie zaś najpierw myśli, a potem — nic nie mówi.

Mój system rozpoznawczy jest, jak już rzekłem, niezawodny; tak samo niezawodny, jak np. środki na porost włosów. Nie dziwcie się przeto, że mój Pomorzanie okazał się niezupełnie stuprocentowym synem naszej pięknej, nadmorskiej ziemi i myślał wprawdzie długo, ale wkońcu przemówił. Dorozumiałem się z tego, że po części jest Pomorzanie, po części nim nie jest, czyli, że jest Bydgoszczaninem. Bo miasto nasze należy urzędowo do Wielkopolski, nieurzędowo zaś do Pomorza, jak o tem już raz pisałem. Dość, że mój gość, wymilczawszy się dowoli a gruntownie, przemówił w te słowa:

— Czy to pan pisuje w „Kurjerze Poznańskim“ listy z Bydgoszczy?

Uczyniło mi się trochę niewyraźnie. Gość postawił pytanie głosem mocnym i akcentem twardym. A przytem, co gorsza, wyglądał mocno i twardo, mniej więcej tak, jak jaki bliski krewny Sztekera.

Co począć? Okno wysoko, drzwi daleko. Ucieczka salwować się nie sposób. Ha, trudno! Pozostało mi tylko bohaterstwo. Więc mężnie, wyprostowawszy wywatowaną pierś, stwierdzam uroczyście:

— Tak jest! To ja...

Nastąpiło milczenie. Nie to, które jest złotem, ale to, które następuje przed burzą. Za chwilę padnie grom — pomyślałem i w wyobraźni stanęli przedemną wszyscy nasi dziennikarze, którzy padli ofiarą swego zawodu. Wcale zacna kompanja — skonstatowałem, choć nieduża, to pociecha, kiedy człowiek oczekuje na wybite oka, czy, w najłagodniejszym wypadku — złamanie ręki.

Minęła straszna chwila i — nic. Mój ponury gość westchnął ciężko i dalej uparczywie wpatrywał się we mnie, jak kat w skazańca.

— Przedłuża moje męki — pomyślałem zrezygnowany i — by skrócić okropny czas oczekiwania — począłem rozmyślać Zaiste — czarne to były rozmyślenia i uciążliwe. Tak czarne i uciążliwe, jak te, które poprzedzają narodziny każdego nowego listu z Bydgoszczy. „Być w gąszczu“ szarych dni bydgoskich i pisać „barwne“ listy, to, wierzę mi, trudna sztuka. Ale, a propos, nie wyobrażajcie sobie przypadkiem, że od tego „być w gąszczu“ wzięta się nazwa Bydgoszczy. Geneza jej jest całkiem inna. Zaraz ją przedstawię, tylko stwierdzę najpierw, co robi mój straszny prześladowca...

Siedzi i milczy A więc mam jeszcze kilka chwil. Zatem opowiem wam prędko. Stuchajcie:

Nazwa Bydgoszczy powstała mi mniej ni więcej tylko od słów: „bić gości“. W zamierzonych czasach wadał Bydgoszczą Karolus, pewnie praojciec mego prześladowcy, herszt jednej z band pomorskich. Powiedzmy wadał, jeśli takim niewinnym słowem określić można krwawe wypadki, urządzone na kupców, przejeżdżających spokojnie pod murami zamczyska. Ale razu pewnego Karolus się omylił i zamiast na kupca napadł na przeciagającego z nie licznym oddziałem księcia nakielskiego. Wziął go do niewoli, by od rodziny pojmanego uzyskać sowity okup. Ale okrutny Karolus miał (jak to zazwyczaj

bywa) dobrą i śliczną córkę. Agnieszka jej było na imię. Piękna Agnieszka z miejsca zakochała się w młodym księciu i dopomogła mu do ucieczki. Książę nakielski wrócił do Nakła. Zebrał swoją załogę i okolicznych witezi i jazda po Agnieszkę. Doszło do zaciętego boju. Już zwycięstwo przechylało się na stronę księcia nakielskiego, gdy wybiegł naprzeciw niemu potężny rycerz w czarnej, hartowanej zbroi z zapuszczoną przyłbicą. Według ówczesnego chwalebego i godnego wzniesienia zwyczaju obie armje zaprzestały walki i oczekiwały, jak się zakończy starcie pomiędzy czarnym rycerzem a księciem nakielskim. Wkrótce okazało się, że czarny rycerz to bestja silna i lepszy rzemieślnik wojenny. Raz i drugi rozplatał księcia z Nakła zbroję, straszny ciosem przeciał szyszak, czaszkę i mózg przeciwnika.

Kiedy pochylił się nieznany rycerz nad zabitym, podbiegła nagle z tyłu Agnieszka i szybkim ruchem wbiła sztylet w niezastłonięty jego kark. Rzucili się witezie obu stron ku zamordowanemu, a gdy uchylił przyłbicę, okazało się, że Agnieszka zamordowała własnego ojca.

Sympatyczna legenda, prawda? Ale nie jedyna. Jest ich znacznie więcej, a wszystkie takie malownicze. Historia z Gorgonową jest przy tych odwiecznych sensacjach zupełnie błada. Posłuchajcie tylko drugiej:

Syn władcy Bydgoszczy wyruszył z przyjacielem swoim na jakiś krwawy bój. Minęły miesiące, minęły lata. Aż nagle do zamku bydgoskiego nadeszła wieść, że syn władcy do grodu ojców już nie powrócił, bo zamordował go jego przyjaciel.

Po latach, pewnej nocy zjawił się na zamku jakiś obcy rycerz, prosząc o gościnę. Opowiadał o bohaterstwie młodego księcia bydgoskiego i o tem, że wkrótce należy spodziewać się jego powrotu. Zdumieli się ojciec i siostra zamordowanego. A zdumienie zwiększyło się jeszcze, gdy gość, mimo nalegań, nie chciał odsłonić przyłbicę, tłumacząc się, że twarz ma okrutnie zeszpeconą mieczami Saracenów.

Gdy w nocy ułożyli się wszyscy na spoczynek, córka władcy zamku z nikłym kagankiem wsunęła się do sypialni gościa. Ciekawa niewiasta koniecznie chciała spojrzeć w jego twarz. Spoj-

rzawszy — poznała w śpiącym przyjaciela — mordercę. Zawrzała zemsta, chwyciła miecz rycerza i silnym sztychem przygwoździła go do łoża. A tymczasem już nazajutrz wrócił brat: cały, zdrow i z sercem pełnym wdzięczności dla przyjaciela za to, że go kilkakrotnie uratował od niechybnej śmierci. Rozpacz po zamczysku była ogromna. Brat uciekł w świat, siostra zamknęła się w klasztorze, a stary ojciec, nękanym wstydem, że pod jego dachem gość znalazł podstępna śmierć, umarł ze zgrzyoty.

Taki był epilog drugiej z odwiecznych bydgoskich sensacji, — a jaki miała koniec moja ożywna rozmowa z tajemniczym gościem?

Milczał jeszcze bardzo długo. Wreszcie miałem tego dość i zapytałem odważnie a niecierpliwie, czego sobie, u diabła, właściwie życzysz?

— A więc to pan pisze listy z Bydgoszczy do Poznania? — powtórzył jeszcze raz

— Mówiłem panu przecież, że ja!

— Aha! Więc jak pan będzie znowu pisał, to niech pan na 15 maja powinuszuje odemnie mojej narzeczonej w Poznaniu — Zosi.

Otarłem pot z czoła... I z wielką ulgą spełniam jego prośbę, zasyłając powinszowania wszystkim poznańskim Zosiom.

MAT.

Zjazd inspektorów szkolnych

Kuratorjum Okręgu Szkolnego

Bydgoszcz, 12 maja.

Odbywa się tu dwudniowy zjazd inspektorów szkolnych okręgu szkolnego poznańskiego i pomorskiego w celu omówienia najróżniejszych kwestyj, związanych z reformą szkolnictwa. W zjeździe, któremu przewodniczy kurator okręgu szkolnego poznańskiego p. dr. Pollak, bierze ponadto udział sześciu wizytatorów dla szkół powszechnych z kuratorjum poznańskiego.

Niezależnie odbywa się tu wizytacja Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego i prywatnego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego. Wizytacji dokonuje wizytator ministerjalny Szulczyński w towarzystwie dwu wizytatorów kuratorskich kuratorjum poznańskiego.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszce, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa kilka razy dziennie. Tg 1192

Druzgocząca ekspertyza

Tylko Ruszczewski mógł czerpać z tajemniczego konta 89.000 złotych

Jak już pokrótce donosiliśmy wczoraj w dziale depesz, czwartkowy dzień rozprawy przeciwko inż. Ruszczewskiemu wypełniła ekspertyza biegłego buchaltera p. Aleksandra Małoty, który występował w tym charakterze w procesie gdynskim przeciwko Mikulskiemu, Gronkowi i Granowskiemu.

Ekspert stwierdził, iż po dokładnym zapoznaniu się ze wszystkimi pozycjami ksiąg kierownictwa budowy gmachu poczty w Gdyni, f-y Machajski i Mikulski oraz urzędu pocztowego, przez który dokonywane były wpłaty i wypłaty, ustalili brak dowodów kasowych na sumę 119.000 zł. Suma ta została wpłacona przez urząd pocztowy Ruszczewskiemu. W toku badań inż. Ruszczewski przedstawił dowody na sumę 30.000 zł, którą wpłacił Zawadzkiemu na zakup drzewa. W ten sposób kwestjonowana suma zmniejszyła się do 89.000 zł. Powyższa suma została rozdzielona przez Ruszczewskiego na dwie części: 55.000 zł i 40.000 zł. Pierwszą część pieniędzy (55.000 zł) Ruszczewski wpłacił do kas oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w

Gdyni, a następnie podjął i wpłacił na swoje konto w Powszechnym Banku Związkowym. Jakże były dalsze losy 55.000 zł — niewiadomo.

Drugą część pieniędzy (40.000 zł) Ruszczewski wpłacił podobnie jak i pierwszą sumę do oddziału B. G. K. w Gdyni, później przekazał na swoje konto do Powszechnego Banku Związkowego i tego samego dnia przelał na konto swej narzeczonej, panny Berenstein w tymże banku. Co się dalej stało z tą sumą — również niewiadomo.

W toku badania losów tych sum wyszło na jaw, że inż. Ruszczewski wystawiał nieprawnie akredytywy, placąc niemi Zawadzkiemu za dostawę drzewa. Ekspert, powołując się na okólniki ministerstwa skarbu, stwierdza, że akredytywy mają prawo wystawiać tylko instytucje państwowe. Ruszczewski przez wystawianie akredytyw unikał kontroli i uchylał się od niej.

Następnie ekspert stwierdza, że suma 15.600 zł, wpłacona Zawadzkiemu za drzewo, nie powinna przekraczać 10.000 zł, gdyż tyle kosztowało drzewo. Zawadzki, który dostarczał drzewa, za-

robił w ten sposób 5.600 zł.

Prokurator: — Schował je do kieszeni.

Ruszczewski: — Skąd pan wie, że nie dał przedtem kaucji?

Pod koniec swej ekspertyzy omawia biegły sprawę tajemniczej wpłaty 100.000 zł dokonanej przez Ruszczewskiego na konto Mikulskiego. Mikulski otrzymał 100.000 zł, a zaksięgował tylko 50.000 zł. Obie strony różnie tłumaczą brak w księgach owych drugich 50.000 zł. Mikulski twierdzi, że sumę 50.000 zł pożyczył mu Ruszczewski na złożenie wadium przy staraniach o budowę gmachu B. G. K. w Gdyni i później zwrócił ją w całości. Jednocześnie Mikulski twierdzi, że wypłacił tę sumę Ruszczewskiemu tytułem udziału w przyszłych zyskach. W jakich — niewiadomo.

Również mętnie przedstawiają się tłumaczenia Ruszczewskiego, który rozbił sumę 50.000 zł na dwie części: 30.000 zł pożyczki dla Mikulskiego i 20.000 zł tytułem udziału w zyskach. Cała suma 50.000 zł widnieje na bezimiennym koncie w księgach Mikulskiego i po dokładnym zbadaniu przelewów ekspert doszedł do wniosku, że suma ta nie miała nic wspólnego z pożyczką i budową B. G. K., a znacznie więcej z łapówką, udzieloną Ruszczewskiemu przez Mikulskiego.

O godz. 3 po poł. rozprawę zamknęto. W poniedziałek ekspertyza inżynierów architektów.

Inicjatywa marsz. Trąmpczyńskiego

Cała prasa niezawista podnosi doniosłość uchylene przez Sąd Najwyższy wyroku warszawskiego sądu apelacyjnego w sprawie więźniów brzeskich z powodu udziału w sądzie apelacyjnym sędziego Chodeckiego, który już uprzednio zaangażował się był publicznie przeciwko więźniom brzeskim. Z kwaśną miną natomiast przyjęła orzeczenie Sądu Najwyższego prasa „sanacyjna“. Główny np. organ konserwatystów „Czas“ krakowski, wychodzący zarazem jako warszawski „Dzień“, krzywi się z niezadowolonia, że „będziemy zatem mieli nową rozprawę brzeską i nowy materiał do niepotrzebnych polemik“. Bardzo to, jak na obóz konserwatywny, — „wysoki“ poziom oceny czynu Sądu Najwyższego...

Nadmieniamy przy tej sposobności, że tym, który pierwszy zwrócił uwagę na sędziego Chodeckiego i radził o brońcom więźniów brzeskich, by jego udział w sądzie apelacyjnym zakwestjonowali, był marszałek Trąmpczyński, który uczynił to kilka tygodni przed terminem sądu apelacyjnego na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przy omawianiu resortu ministerstwa sprawiedliwości.



Pracujesz na łądzie — odpoczywaj na morzu

LETNIE WYCIECZKI MORSKIE

Anglii, Szkocji, Irlandji, Francji, Belgji, Holandji, Danji, Norwegji i Szwecji

w lipcu i sierpniu 1933 r.

Ceny biletów od 100.— zł

Informacje i sprzedaż biletów w biurach

LINJI GDYNIA-AMERYKA

w Warszawie — Marszałkowska 116
w Gdyni — ul. Waszyngtona
w Łwowie — ul. Na Błonie 2
w Krakowie — ul. Lublicz 3
w Rzeszowie — ul. Grotgera 1004
oraz w biurach podróży

Bez paszportów zagranicznych i wiz

Blisze informacje, prospekty i zapisy P. B. P. „Orbis“ Narodowe Biuro Podróży, Poznań, pl. Wolności 9, tel. 52-18. ng 9144

Polish Bureau of Travel „Francopol“ Par. Aleje Marcinkowskiego 11, tel. 44-76. ng 9909-15-77

CIECHOCINEK ADRJATYK POLSKI

Największy Basen Solankowy. Kąpiele morskie — rozległe plaże.

Tg 1190

DZIAŁ GOSPODARCZY

KRONIKA GOSPODARCZA

Spadek dolara — sprzymierzeńcem protekcjonizmu

Z chwili Carnegie - Franklin - Cassou

Na podniesienie jakiegokolwiek przedsiębiorstwa sama praca nie może być wystarczająca; nieuniknionem jest, aby część energii wytwórczej każdego przedsiębiorstwa — i to nie najmniejsza — zużyta została na reklamę".

Andrew Carnegie.

Był czas, kiedy pogląd ekonomistów starszej daty posiadał swą moc obowiązującą. Twierdzono wówczas, że z punktu widzenia czystej ekonomiki — reklama jest pasożytem, w ostateczności — balastem na zdrowym ciele gospodarstwa społecznego, gdyż nie wprowadza doń żadnych efektywnych wartości i nie powiększa majątku narodowego.

Argumentacja ta prysła wobec rzeczywistości nowoczesnych metod handlu i produkcji. Reklama posiada wartość ogólnogospodarczą.

Bowiem tylko przy pomocy reklamy udało się stworzyć produkcję masową towarów określonego typu i marki, — udało się przyzwyczaić i wprost nagiąć upodobanie odbiorcy do norm, jakie nakreślił przemysł i handel. Przyzwyczajenie konsumenta do określonych gatunków i typów, oparte wszędzie na przesłankach psychologicznych, jest odskocznią, jakiej przemysł użyć musi dla zastosowania koniecznej racjonalizacji. Stąd wniosek, że w szerokim ujęciu zagadnienia, kwestia nowoczesności form produkcji jest w znacznej mierze kwestją reklamy.

Reklama wyrzyła swoje piętno na obliczu współczesnej gospodarki. I nietylko — gospodarki. Także i sztuka plastyczna pozostaje pod wpływem... reklamy. Albowiem:

Postępując się najczęściej sztuką, reklama przyczyniła się pośrednio do niebywałego jej spopularyzowania. Jednocześnie zmobilizowała zwłaszcza z licznej rzeszy kupców i przemysłowców, nieoczekiwanie wielki zastęp nowych zupełnie protektorów, mniej szkodliwych może i rozrzuconych od menasów ubiegłych stuleci, ale zato sprytniejszych, bardziej praktycznych, następujących sztuce coraz to inne problemy i perspektywy. Rzeczywiście, nieomal można, że z głęboko intuicyjnego wycucia reklamy współczesnej powstał tak bardzo duchowi jej pokrewny styl sztuki nowoczesnej: sugestywny, prosty, zwięzły, żywy, pomysłowy, rytmiczny, błyskawiczny — syntetyczny.

Dwa zdania o reklamie, pochodzące z pod pióra ludzi całkiem różnych. Benjamin Franklin, wynalazca pionierochronu i znakomity mąż stanu, zdawał sobie sprawę z doniosłości reklamy prasowej i pisał: „Mój synu — zawieraj transakcje tylko z ludźmi, którzy się ogłaszają, gdyż są oni inteligentni. Nigdy na tem nie stracisz”. Cassou zaś pisał: „Reklama jest najtańszym i najszybszym sposobem oddziaływania na publiczność. Ta ostatnia nie może żądać tego, czego nie zna zupełnie. Kupiec, nieposługujący się reklamą, właściwie opłaca rachunki reklamowe swego konkurenta”.

Krótkie informacje gospodarcze

- Podobno wymiar podatku dochodowego na terenie województwa poznańskiego w r. 1932 stanowił zaledwie 47 proc. wymiaru z r. 1929. (AZ)
- Min. rolnictwa i reform rolnych wydało zarządzenie w sprawie obniżenia opłat za świadczenia zdrowotności ziemniaków, wydawane przez izby rolnicze i stacje ochrony roślin
- Do portu w Gdyni przybył po raz pierwszy holenderski statek „Gausterland” który zabrał ładunek 4.000 tonn szyn które odwozi do Rio Janeiro.
- Zamary od dłuższego czasu eksport koni na rzeź na nowo ożywił się. W ostatnim kwartale r. b. wywieziono z Wielkopolski i Pomorza kilka partii koni, a to dzięki zwycięstwu cen na towar rzeźny na zagranicznych rynkach odbiorczych. (AZ)
- Państwowy Bank Sowiecki powziął uchwałę wstrzymania wywozu złota zagranicę
- Trzoda chlewna, importowana do Włoch, ma podlegać na granicy stempowaniu przez lekarzy weterynaryjnych. Poza tem mięso będzie badane przez lekarzy po dokonaniu boju
- Komisja taryfowa angielska otrzymała do zatwierdzenia projekt podwyżki cennej między innymi na ziemniaki drobne (za wyjątkiem indyków i perliczek), oraz wyroby cukiernicze.

Wzrastający nieprzerwanie od szeregu lat prąd protekcjonizmu w międzynarodowych obrotach towarowych łatwo może znaleźć nowy impuls w następnym zniżki kursu dolara.

Mianowicie liczyć się należy z tem, że szereg krajów, zagrożonych zwiększeniem korzystającą z premii walutowej importu amerykańskiego, będzie się chciało

przed tem zabezpieczyć przez dalsze ograniczenia przywozu tego rodzaju perspektywy, powstające w przededniu konferencji londyńskiej która ma in zająć się sprawą zmniejszenia utrudnień w międzynarodowym obrocie towarowym, raz jeszcze potwierdzają, jak wielka różnica istnieje między teoretycznymi postulatami i życzeniami, a rzeczywistością

PODATKI I OPŁATY

(p) Egzekucja inwentarza żywego i martwego na wsi. Ministerstwo skarbu rozesało izbom skarbowym okólnik, polecający im sporządzenie norm określających, jakie nadwyżki inwentarza żywego i martwego niezbędne są do prowadzenia gospodarstwa rolnego, jakie zaś mogą być przeznaczane na cele egzekucyjne. Normy te mają obejmować zboże, siano, słomę i inne ziemiopłody, niezbędne na zasiew i utrzymanie ludzi i zwierząt aż do nowych zbiorów. Normy mają być różniczkowane zależnie od warunków gospodarczych danego warsztatu (jakość gleby intensywność gospodarstwa itp.) Normy te mają być podane niezwłocznie do wiadomości egzekutorów, celem stosowania się do nich, przyczem w razie jeżeli płatnik żąda zmian to sekwestrator obowiązany jest wezwać biegłych z grona miejscowych rolników, dających rekojmie bezstronnej opinii, i protokularnie ustalić dokonane zmiany.

Z KRAJU

(k) Polska należy do krajów o najsilniejszej dynamice spadku cen. Wskaźnik cen hurtowych spadł w 1932 r., w porównaniu z 1929 r. w Polsce o 35,6 proc., w Niemczech o 29,7 proc., w Austrii o 13,9 proc., w Belgii o 37,7 proc., we Francji i Stanach Zjednoczonych o 31,9, we Włoszech o 35,6, w Holandji o 24, w Anglii o 32,3, w Czechosłowacji o 26,7 proc. Widzimy z powyższego, że ceny w ciągu roku ubiegłego obniżyły się najsilniej w Belgii, Polsce i we Włoszech.

(k) Co Wielkopolska może zyskać na zniesieniu prohibicji w U. S. A.? Wobec znacznego ograniczenia plantacji chmielom i minimalnych zbiorów (zbiorów w okręgu nowotomyskim wyniosły w r. ub. 500 kwintali), które w większej części przeznaczają się na pokrycie zapotrzebowania browarów krajowych, nie można liczyć w ch. ili obecnej na eksport chmielu. Niemniej w związku ze zniesieniem prohibicji w Stanach Zjednoczonych, plantatorzy liczą się ze zwiększeniem produkcji chmielu wielkopolskiego, który na rynku amerykańskim cieszył się przed wojną dużym wzięciem. Być może, że w ten sposób rynek amerykański zastąpi nam utracony rynek niemiecki. (AZ)

(k) Przy dostawach publicznych ma się zapewnić przydziały również rzemieślnikom. Jak się dowiadujemy ma rozporządzenie wykonawcze do ustawy o dostawach i robotach publicznych zawierać postanowienie, według którego, zakłady rzemieślnicze korzystają z pierwszeństwa przy dostawie, nawet w razie wyższych cen w granicach do 5 proc. W rozporządzeniu ma być uwzględniona zasada pierwszeństwa dla rynku miejscowego. Warszawskie sfery przemysłowe wypowiedziały się następnie za tem, by dopuszczalne były zamówienia na dostawę lub robotę z wolnej ręki w tych wypadkach, gdy istnieje możliwość porozumienia się władzy z organizacją, jednoczącą cały dany dział przemysłu.

(k) Zrzeszenie przymusowe w przemyśle wódczanym. Art. 21 dekretu o monopolu spirytusowym z lipca 1932 r. uowadnia radę ministrów m. i. do powołania do życia zrzeszenia przymusowego w przemyśle przerobu spirytusu. Celem zrzeszenia byłoby normowanie i kontrolowanie produkcji i zbytu przetworów spirytusowych. Jak dowiadujemy się z miarodajnego źródła ministerstwo skarbu w porozumieniu z dyrekcją Państw. Monopoli Spirytusowego rozważa obecnie kwestję powołania do życia wspomnianego zrzeszenia. (AZ)

(k) Dla rolnictwa przewozy kolejowe nadal zbyt drogie. Mimo ostatniej obniżki kosztów przewozu kolejowego, stawki obowiązujące za przewóz produktów rolnych wewnątrz kraju — są nadal za wysokie w stosunku do cen, jakie rolnicy otrzymują za swoje produkty. Tak np. koszty przewozu żyta, które w maju ub. roku przy odległości 300 km stanowiły 10,9 proc. ceny, dzisiaj, mimo przeprowadzonej obniżki, stanowią 15,9 proc. wartości towaru. Skutkiem drożyzny taryfy kolejowej, rolnicy posługują się w coraz szerszej mierze

przewozem końmi. Rolnictwo powiatu kępińskiego np. dowozi zboże końmi nawet na Górny Śląsk zabierając w drodze powrotnej węgiel. Dowodzi to, że P. K. P. we własnym interesie powinna dążyć do powiększenia obrotu towarowego, drogą obniżenia kosztów przewozu. (AZ)

(k) Artykuł dla którego nie ma kryzysu. Produkcja jedwabiu sztucznego w Polsce wynosiła w roku 1930 — 2.700 tonn. W roku 1931 produkcja ta pomimo ostrego przesilenia, wzrosła do 3.400 tonn, zaś w roku 1932 cofnęła się znów do 2.950 tonn, pozostając tem samem ponad poziomem produkcji z roku 1930. Zmniejszenie to wywołane zostało malejącą spójnością wewnętrzną oraz wzrastającym stale trudnościami eksportowymi. Eksport w roku 1932 ilościowo utrzymał się prawie na zesłorocznym poziomie, wynosząc około 1.000.000 kg. Jednak wartość jego obniżyła się wobec głębokiej depresji cen światowych z 7,5 milj. zł. do 6,2 milj. zł. Ceny przędzy jedwabiu sztucznego na rynku wewnętrznym ulegały w ciągu r. 1932 stalej niżce przy równoczesnej poprawie jakości wyrobów. (l)

(k) Ostatni przetarg bydła rozplodowego. Dnia 28 kwietnia 1933 r. odbył się w Poznaniu przetarg bydła rozplodowego, zapisanego do ksiąg rodowych Wielkopolskiego Towarzystwa hodowców bydła czarno-białego. Ogółem spędzono 29 buhajów z pełnym pochodzeniem, z których 27 zostało sprzedanych. Przetarg bydła poprzedziło premiowanie, którego dokonała komisja składająca się z p. doc. dr. T. Konopińskiego i p. M. Szczepkiego. Najwyższe nagrody uzyskali: pp. Sondermann i Czapski nagrodę I. a. p. Tomaszewski dwie nagrody I. b. buhaje nr. kat. 23 i 6. II-gie nagrody uzyskali pp. Tomaszewski za buhaja nr. kat. 22, Czapski za buhaja nr. 7, Sondermann za buhaja nr. kat. 3 i 13, wreszcie p. senator Karłowicz za buhaja nr. kat. 11. Poza tem kilku hodowców otrzymali nagrody mniejsze. Jeżeli chodzi o użyteczność bydła, to przedstawiała się ona wyjątkowo korzystnie. Buhaje z mlecznością matek powyżej 5.000 kg mleka nie należały do rzadkości. Również pod względem budowy przedstawiały się buhaje korzystnie.

Z ZAGRANICY

(z) Wywóz polskich bekoni do Anglii nieuszczupiony. W marcu r. b. wywieziono ogółem do Anglii 5.123 tonn bekonu, wobec 3.414 w lutym i 3.371 w styczniu. W marcu 1932 r. wywieziono 4.941 t., obecny zatem wywóz był o 3,7 proc. większy od zesłorocznego, jak również od miesięcy poprzednich.

(z) Nowe cła angielskie godzą w import z Polski. W dniu 5. b. m. weszły w życie podwyżki cel na cały szereg artykułów importowanych do Anglii. Podwyżki cła obejmują rekawiczki skórzane i wyroby koszykarskie, na które podwyżka wynosi 30 proc. ad valorem. Artykuły galanterii ceramicznej obłożone zostały cłem w granicach od 15 do 30 proc.

(z) Złoto, złoto, złoto... Światowy zapas złota wynosi obecnie 295 miliardów 700 milj. franków, Stany Zjednoczone posiadają 99 miliardów 800 milj., Francja 80 miliardów 400 milj., Anglia 18 miliardów 900 milj., Japonia 5 miliardów 400 milj., Niemcy 4 miljardy 900 milj., zaś inne kraje 77 miliardów 900 milj. franków.

Z WYDAWNICTW

(w) „Ryba”. Ukazał się nr. 4 „Ryby”, miesięcznika poświęconego sprawom rybactwa morskiego, potrzebom przemysłu i handlu rybnego oraz propagandzie spożywczej ryb. Numer zawiera: pp. J. Borowika — „Szkoła przedsiębiorczości”, F. May'a — „Rybołówstwo flondrowe na Bałtyku”, B. Sotkowskiego — „Znaczenie chłodni rybnej dla polskiego rybołówstwa morskiego”, K. Czerkawskiego — „Przenosimy się do Gdyni”, W. Kwiecińskiej — „Psychotechnika reklamy”. Poza tem znajdujemy, obok całego szeregu aktualnych notatek kronikarskich, szczegółowe sprawozdania i ceny z rynków krajowych i zagranicznych. Adres redakcji i administracji „Ryby”: Gdynia, ul. Nadbrzeżna, dom M. U. R.

Wszechpolski zjazd

delegatów oddziałów Związku Zawodowego pracowników bankowych i kas oszczędności R. P.

Dnia 7 i 8 maja br. odbył się w Warszawie Wszechpolski Zjazd delegatów Związku Zawodowego pracowników bankowych i kas oszczędności, którzy reprezentowali wszystkie większe ośrodki w Polsce jak: Lwów, prezes okręgu mg. Józef Majewski i p. Antoni Cichy; Warszawa, prezes okręgu Lewiński Władysław, Kierski Bolesław, Fedorowicz Zygmunt, Kotoński Stanisław, Kostecka Halina, Sosnowski Witold, Śledziwski Wacław, Obrębski Władysław, Michalak Stanisław, Kurowski Włodzimierz, Sulicki Stanisław, Stażewski Stanisław; Poznań, prezes okręgu mg. Jan Jabłkowski i Adam Wize; Kraków, prezes okręgu p. Kawka Henryk i p. Klaczak Bronisław; Łódź, prezes okręgu p. Korewa Zdzisław i p. Wójcik Stefan; Bydgoszcz, wiceprezes oddziału DREWEL Bolesław; Lublin p. Pasierbiak Józef, Wilno, p. Debicki Leon; Radom, p. Dubicki Ksawery; Inowrocław, p. Rogalski Bronisław; Sosnowiec, p. Borowiecki Jan.

Obrady, które toczyły się w różnych komisjach, specjalnie były poświęcone sprawom społecznym i warunkom pracy. Dowodem prawdziwej troski o był swoich członków oraz istotnego zrozumienia najważniejszych problemów społecznych doby obecnej były wnioski, uchwalone przez kongres delegatów.

Konferencja wydawnicza w Hadze

W dniach 12 i 13 bm. odbędzie się w Hadze konferencja przedstawicieli organizacji wydawców dzienników i czasopism szeregu krajów Europy. M. i. w konferencji tej biorą udział przedstawiciele zrzeszeń wydawców z Polski, Francji, Belgii, Holandji, Szwajcarii, Austrii i Norwegii.

Celem konferencji jest omówienie sprawy powołania do życia międzynarodowej organizacji wydawców oraz spraw, które mają być przedmiotem obrad wyznaczonej na październik br. w Madrycie wielkiej, międzynarodowej konferencji prasowej. Konferencja w Hadze zarówno ze względu na skład jej uczestników, jak i na tematy jej obrad posiada dla Polski również doniosłe znaczenie.

Delegatem władz Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism na konferencję w Hadze jest dyrektor Związku, p. Stanisław Kauzik.

105 866 członków liczy LOPP na ziemi wielkopolskiej

Dnia 7. b. m. odbyło się w sali konferencyjnej dyrekcji kolejowej w Poznaniu ogólne zgromadzenie delegatów Komitetów Powiatowych LOPP województwa poznańskiego. Jak wynika z sprawozdania, ilość członków rzeczywistych i popierających LOPP w 1932 r. wynosiła 105.866 członków. Wpływy preliminowane na rok 1932 w sumie 278.000 przekroczone, gdyż ogólna suma wpływów wynosi 309.560,27 zł, co świadczy o stałym rozwoju organizacji.

W ubiegłym roku sprawozdawczym istniała bardzo ożywiona działalność organizacyjno-propagandowa, czego dowodem licznie powstałe nowe placówki LOPP. Komitet Wojew. Poznański uczestniczył również w zesłorocznym zwycięskim Challenge'u przez dostarczenie jednego płatowca PZL XIX. Poza tem dokonano wiele pracy w zakresie wyszkolenia i zaopatrzenia w sprzęt.

W dyskusji zabierali głos pp. dyr. Ogonowski, rotm. rez. Szymański z Obornik, w. prezydent miasta Juengst z Inowrocławia, dyr. Jenek z Gniezna oraz ze strony zarządu p. nac. Szczepanowski, dyr. Szybel i insp. Kiciński.

Przez aklamację został przyjęty wniosek, by pp. Kiciński i Szybel byli przez walne zgromadzenie podani do odznaczeń ligowych za pełną zaparcia się i ofiarną pracę na niwie obrony społeczeństwa. Por. Kiciński w przemówieniu swem prosił o spotęgowanie akcji ofiarnej celem przygotowania Challenge'u w 1934 r. oraz do uroczystego obchodu X. Tygodnia L. O. P. P., poczem podjękował w serdecznych słowach za ich uznanie dla biura Kom. Woj.

Ponieważ walne zgromadzenie było pierwszym po tragicznej śmierci naszych bohaterów śp. kpt. Zwirki i śp. inż. Wigury, zebrani uczcili ich pamięć przez powstanie i minutę milczenia. Po wyczerpaniu porządku obrad uchwaleniu budżetu na rok 1933 i programu prac, oraz wyborze dwóch nowych członków zarządu pp. gen. Franka i płk. Karasia, przewodniczący zebranie zamknął.

Związek Młodych Narodowców w Poznaniu

W niedzielę, dnia 14 maja o 12 w południe mówić będzie w sali kino-teatru „Colosseum”

poseł Stypułkowski z Warszawy.

Maj był i jest miesiącem ciekawych wydarzeń! Przyjdź i posłuchaj! Wstęp tylko za legitymacjami członkowskimi.

Zarząd Z. M. N. Poznań, św. Marcina 65 w podwórzu, prawe wejście.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Epilog zabójstwa przy ulicy Półwiejskiej

Kupiec Kazimierz Szalek odpowiada za zastrzelenie Stefana Pokrzywy - Na rozprawę powołano 17 świadków

W dniu 27 lipca ub. r. zastrzelony został przy ul. Półwiejskiej przez swego sąsiada Kazimierza Szalka Stefan Pokrzywa. Dzisiaj rozpoczął się przed sądem okręgowym proces, w którym Szalek odpowiadał za popełniony czyn. Rozprawie przewodniczył p. dr. Jappa przy udziale wotantów Ostrowskiego i Kuligowskiego, oskarża p. prok. Garszyński a obronę wnoszą p. adw. dr. Rosner. Na rozprawę powołano 17 świadków oraz dwóch rzeczoznawców prof. dr. Łagunę i dr. Horoszkiewicza.

Tło zajścia, które pociągnęło za sobą śmierć Pokrzywy, przedstawia się według aktu oskarżenia następująco:

Kazimierz Szalek i Stefan Pokrzywa sąsiadowali ze sobą, mając składy w tym samym domu przy ul. Półwiejskiej 22. Znajomość ich datuje się z przed mniej więcej 7 laty, przy czym stosunki były początkowo między nimi przyjazne. Pokrzywa pożyczył swego czasu od Szalka 300 zł na weksel, których nie mógł zapłacić. Pretensję swoją Szalek wyskarżył sądowo i od tego czasu powstały między sąsiadami niesnaski. Dochodzenia wykazały, że Pokrzywa był człowiekiem o charakterze gwałtownym i pobudliwym i że był usposobienia awanturniczego. Szalek natomiast uchodził wśród sąsiadów za człowieka spokojnego. Przez długi czas Pokrzywa prowokował Szalka tak, że ten ostatni zniechęcił go i odgrażał się, że go zastrzeli.

27 lipca ub. r. Pokrzywa wrócił popołudniu do domu podchmielony i pokrwawiony. Wszczął awanturę z gospodarzem domu, i w końcu go napadł. Robotnicy gospodarza, stając w jego obronie pobili Pokrzywę do krwi.

Pokrzywa wrócił do mieszkania i wybiegłszy z haczykiem żelaznym, począł tuc szyby. Przywołana policja odprowadziła go do szpitala, gdzie go opatrzono.

Mniej więcej około godz. 17.30 Pokrzywa wrócił taksówką ze szpitala i

począł prowokować Szalka. Ostatni, wyrażony z równowagi obelżywymi przezwiskami, postrzelił Pokrzywę dwukrotnie. Mimo interwencji pogotowia ratunkowego Pokrzywa zmarł. Szalek został aresztowany a sprawa została przekazana sądowi i Szalek zasiadł dzisiaj na ławie oskarżonych.

W ciągu przedpołudnia sąd badał świadków, których zeznania trwały do godz. 13. Następnie zeznawali zaprzyśiężeni rzeczoznawcy, prof. dr. Łaguna i prof. dr. Horoszkiewicz.

W chwili, gdy to piszemy, zeznają biegli.

PROSIMY NIE ODKŁADAĆ

„KURJERA POZNAŃSKIEGO“

PRZED PRZEJRZENIEM
OGŁOSZEŃ „DROBNYCH“

ZAINTERESUJĄ CIĘ ONE Z KORZYŚCIĄ DLA CIEBIE!

Jeszcze o aferze „Własnej Zagrody“

O spółdzielniach „dzikich“ — Wyjaśnienie p. architekta Rusczyńskiego

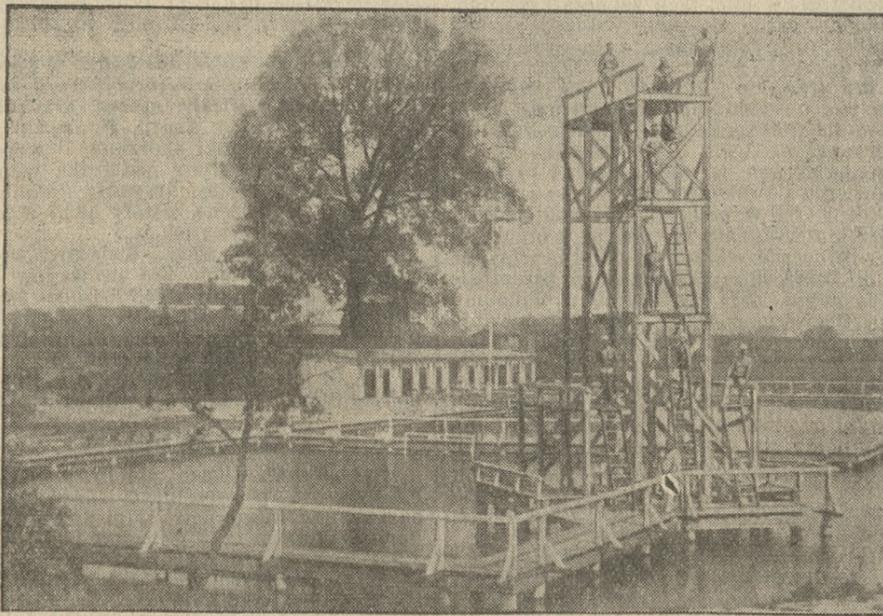
W uzupełnieniu naszych rewelacji o oszukańczych machinacjach władz spółdzielni „Własna Zagroda“ donosimy, że ta „spółdzielnia“ nigdy nie należała i nie należy do Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych (Patronatu) w Poznaniu. Jest to jedna z t. zw. „dzikich“ spółdzielni, nie kontrolowanych przez Patronat ani jakkolwiek inny związek rewizyjny. W tych warunkach ludzie stojący na czele takiej rzekomej „spółdzielni“ mogą nadużywać dobrej opinii, jaką się cieszą spółdzielnie kontrolowane i zrzeszone w związkach rewizyjnych, dla własnych celów. Cały szereg procesów karnych i wyroków skazujących członków władz takich „spółdzielni“ za pospolite oszustwa wobec wprowadzonych w błąd członków powinny być ostrzeżeniem, że jakiegokolwiek stosunków oraz interesy ze spółdzielni „dzikimi“ należy przeprowadzać z jak

największą ostrożnością.

W związku z naszymi poprzednio ogłoszonymi informacjami o aferze spółdzielni „Własna Zagroda“ otrzymujemy od p. architekta St. Rusczyńskiego następujące oświadczenie:

Członkami zarządu byli: Józef Wątrza-Przewłocki i Kazimierz Karoński. Po zwolnieniu p. Karońskiego z zajmowanego stanowiska za działanie na szkodę spółdzielni, desygnowała mnie Rada Nadzorcza, jako członka tejże rady, do zarządu, by zadośćuczynić przepisom statutu spółdzielni, wymagającym drugiego podpisu przy zawieraniu transakcji. Funkcje te spełniałem dorywczo od kwietnia 1932 r. i to bezpłatnie. Także za posiedzenia od półtora roku nie pobierałem żadnego wynagrodzenia. Jak z tego wynika, nie byłem czynnym członkiem zarządu.

Pływacy ruszają w niedzielę na start



Widok ogólny pływalni Pozn. Tow. Pływ. na Ratajach, gdzie w niedzielę o godz. 16 odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu.

KALENDARZYK

Piątek, 12 maja 1933.

Słońce: wschód 4.03 — zachód 19.36 —
długość dnia 15 godzin 32 min.

Księżyc: wschód 23.45 — zachód 5.06 —
po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn. Piątek, godz. 7 rano Temperatura powietrza umiarkowana plus 9 st. C. Pogodnie — Wiatr północno-zachodni. — Ciśnienie atmosferyczne niskie 747 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 20 st. Cels., najniższa plus 8 st. Cels.

Stan wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: dziś minus 0,12 m.

Kal. rzk.: Pankracy M. — jutro Serwacy B. W.

Kal. słow.: Wszeński Bł. — jutro Cichoślaw.

KRONIKA KOŚCIELNA

— Z Sodalicji Pań Zawodu Kupieckiego, sekcja eucharystyczna. Adoracja wspólna odbędzie się w piątek 12 bm. o godz. 19 w kaplicy przy ul. Zielonej 2.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— Ze Stow. b. Saperów im. Tadeusza Kościuszki. Zebranie plenarne druzyny poznańskiej zarządza na niedzielę 14 bm. godz. 11 przed poł. w sali p. Jarrowkiej przy ul. Masztalarskiej 8a. —

Obecność wszystkich członków konieczna. — Prezes inż. W. Leitgeber.

— Z I. Pozn. Druż. Harc. im. Bolesława Chrobrego. Zebranie sekcji byłych harcerzy odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 20 na harcówce, Wolnica 1. Dnia 14 bm. urządza sekcja wraz z K. P. H. wycieczkę do Staroleki, do ogrodu p. Kempfa. Zbiórka pierwszej grupy o godz. 6 rano przy boisku Sokola na Drodze Dębińskiej, druga grupa zbiera się o godz. 7.

— Z Sodalicji Pań Zawodu Kupieckiego. Zebranie plenarne sekcji misyjnej odbędzie się w poniedziałek 15 bm. o godzinie 19,15 w Biblij. Sodal. przy św. Marcynie 69, II ptr. w podw.

— Ze Stow. Miłośników Puszczykowa, Puszczykówka i okolicy. Roczne walne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 16.30 w sali Strzechy Budowniczych w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego nr. 23.

WYKŁADY

— Z Tow. Prawniczego i Ekonomicznego. We wtorek, dnia 16 bm. o godzinie 20.30 w sali nr. 22 Collegium Minus U. P. wygłosi p. sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego Sachocki, na posiedzeniu sekcji prawniczej Tow. wykład pod tytułem „Kryzys prawa międzynarodowego“. Goście mile widziani. Wstęp dla nieczłonków 50 groszy.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— Raut Koła Pań L. O. P. P. Zapowiadany na sobotę 13 bm. raut Koła Pań L. O. P. P. wzbudził powszechne zainteresowanie. Do Komitetu organizacyjnego należą przedstawicielki szeregu związków i stowarzyszeń kobiecych, które dokładają wszelkich starań, aby raut ten stał się największą atrakcją zielonego karnawału. W części artystycznej rautu wystąpi p. Marja Pomorska laureatka międzynarodowego konkursu śpiewaczego we Wiedniu.

— Konkurs na stypendjum im. Adama Mickiewicza. Zarząd Okręgu Lwowskiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (T. N. S. W.) ogłasza konkurs na jednorazowe stypendjum z funduszu im. A. Mickiewicza, istniejącego przy Towarzystwie. O stypendja te mogą ubiegać się wdowy i sieroty po nauczycielach szkół średnich i wyższych, którzy byli członkami wymienionego Towarzystwa lub b. Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w b. zaborze rosyjskim. Do podania należy dołączyć: 1) dowód, że śp. mąż, względnie ojciec starających się należał do wymienionych wyżej organizacji, potwierdzony przez Zarząd miejscowego Koła T. N. S. W.; 2) polecenie Zarządu miejscowego Koła T. N. S. W., stwierdzające niezamężność petentów. Podania należy nadsyłać najpóźniej do końca maja r. b. pod adresem: Zarząd Okręgowy Towarzystwa Naucz. Szkół Śr. i Wyższych we Lwowie, ulica Łyczakowska 5, I p.

— Oddz. Pływ. T. S. „Unja“. Zbiórka członków na otwarcie sezonu odbędzie się w niedzielę o godz. 9.50 przy ul. Łąkowej przed kościołem SS. Elżbietank.

— Malownicza podróż po Czechosłowacji. Z inicjatywy Związku Akademickich Kół Polsko-Czechosłowackich wygłosił p. prof. Ign. Hanus w gmachu W. S. H. odczyt pod powyższym tytułem. Niestrudzony dzielnac na niwie zbliżenia polsko-czechosłowackiego przedniósł nas, dzięki niezwykle interesującemu ujęciu tematu oraz barwnym przebiegami, do pięknych miast i okolic, pełnych uroku i zabytków drogi także sercu Polaka. Publiczność przybyła bardzo licznie.

— Poszukuje się spadkobierców. Władze amerykańskie poszukują w celach spadkowych po zmarłym w Stanach Zjednoczonych w Baltimore Józefie Truskowskim spadkobierców. Zmarły przybył do Stanów Zjednoczonych z b. zaboru pruskiego w 1884 r., mając lat 23. Urodził się prawdopodobnie w marcu 1861 r. był stanu wolnego, z zawodu obuwnikiem. W Baltimore przebywał 48 lat. Pozostawił spadek w gotówce. Odpowiednie zgłoszenia należy kierować do Starostwa Grodzkiego.

— Państwowa Szkoła Rzemieślnicza Przemysłowa przyjmuje zapisy chłopców w wieku 14 do 16 lat na wydziały ślusarski, elektromonterski i stolarski. Wymagane świadectwa ukończenia 7 klas szkoły powszechnej lub 3 klas szkoły średniej. Zgłaszać się należy w biurze szkoły przy ul. Bergera 5 (przy Rynku Wileckim) pokój 5a od 10 do 14.

KRONIKA MIEJSCOWA

— Powrót pielgrzymki. Dziś nad ranem powróciła do Poznania specjalnym pociągiem z Częstochowy pielgrzymka Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo z Poznania i szeregu miast Wielkopolski. Pielgrzymka wyruszyła we wtorek 9 bm. pod przewodnictwem ks. dyr. Wolkowskiego. Na Jasnej Górze powitali ją jako pierwszą w tym roku wielką pielgrzymkę OO Paulini. Należy zaznaczyć, że w pielgrzymce uczestniczyło przeszło 800 osób. Organizacją zajmowało się P. B. P. Francopol w Poznaniu. (kl)

Rozwiązanie „Stratosfery“

Starostwo grodzkie w dniu wczorajszym rozwiązało klub literacko-artystyczny „Stratosfera“ z powodu niedopełnienia formalności, jakich wymaga ustawa o stowarzyszeniach.

Dziś o godz. 12 min. 30 w Nowym Domu Akademickim aresztowano z polecenia prokuratury pp. Kazimierza Grusa i Hernesa. Aresztowanie jest w związku z rozwiązaniem „Stratosfery“.

Adw. Szurlej w Poznaniu

Na zaproszenie Koła Prawników i Ekonomistów U. P. wygłosi w sobotę 13 maja o godz. 20 w sali 18 Collegium Minus czelowy przedstawiciel palestry warszawskiej p. adw. dr. Szurlej odczyt n. t. „Świadek w sądzie i w życiu“. Osoba prelegenta oraz temat odczytu ściąganie niewątpliwie nietylko szerokie rzesze studentów, ale i starszego społeczeństwa.

Wielka kradzież z włamaniem

Ubiegłej nocy dokonano zuchwałej kradzieży z włamaniem w mieszkaniu mistrza krawieckiego p. Stefana Dobrowskiego przy ul. Łąkowej 11. Niewyśledzeni dotychczas włamywacze wtargnęli do położonego na wysokim parterze mieszkania przy pomocy drabiny i zabrali znajdujące się w mieszkaniu i pracowni krawieckiej materiały na ubrania męskie i płaszcze oraz dodatki, wartości około 5 tys. złotych. (kl)

Na co wolno polować

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego państwa, oprócz woj. śląskiego, w maju wolno polować na następującą zwierzynę i ptactwo:

Sarny-kozły (od 16 maja), głuszce-koguty (do 14 maja), cietrzewie-koguty, słonki, (do 14 maja), bataljony, dzikie kaczory, dzikie łabędzie (do 14 maja), dzikie gęsi (do 14 maja), dzikie indyki-samce (do 14 maja), oraz dziki.

— * **Z targu.** Dnia 10 b. m. na placu Sapiężyńskim ołacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 2.60—2.80 zł; 1 kg. masła wiejskiego 3.00—3.40 zł; 1 kg. twarogu 0.60—0.80 zł; za litr śmietany 1.40—1.60 zł; litr mleka pełnego 2.00—2.20 zł; mendel jaj 1.00 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świętej 1.60—1.70 zł; słoniny wędzonej 2.00—2.20 zł; wieprzowiny 1.40—1.80 zł; wołowiny 1.20—1.80 zł; cielęciny 1.20—1.80 zł; skopowiny 1.30—1.40 zł; koziny 1.00—1.20 zł; smalcu 2.40—2.60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1.80 do 3 zł; kaczką 2—4 zł; gęś 4—6.50 zł; para gołębi 0.90—1.30 zł; indyk 6.00—9.00 zł; perlica 3.20—3.50 zł; królik 1.30—1.40 zł; para kurcząt 4.00—4.25 zł.

Za jarzyny ołacono: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; marchwi 15—20 gr; szpinaku 20—30 gr; kapusty 20—40 gr; seleru 30 gr; 1 pęczek pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 20 gr; 1 kg. bobu 40—60 gr; pęczek młodej kalarepy 40—50 gr; główka zielonej salatkii 5—20 gr; pęczek rzodkiewek 15—20 gr; 1 kg. rabarberu 30—50 gr; 1 kg. szparagów 0.40—1.00 zł; 1 ogórek 0.60—1.00 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2.20—2.40 zł; okonia 1.40—2.00 zł; lina 1.60—2.00 zł; zł: suma 2.60—3.20 zł; mietusa 2.40—3.00 zł; leszcza 1.00 zł; 1 kg. białych ryb 0.60 do 1.20 zł; 1 kg. karpia 2.20—2.40 zł; 1 kg. karasia 0.80—1.60 zł; za ryby śniecie ołacono 40—60 gr mniej; 1 kg. węgorza 3.60—4.00 zł.

Za grzyby: 1 kg. grzybów suszonych 6.40—8.00 zł; 1 kg. pieczarek 5.00 do 5.40 zł; 1 kg. piestrzyc (t. zw. smardzów) 1.00—1.20 zł.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1.60—2.40 zł; za 1 kg. jabłek 2.00—2.80 zł. Targ bardzo ożywiony. Dowozy duże. Ryby tańsze, poza tem ceny bez znaczących zmian. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kradzieże i włamania.** Przy ul. św. Szczepana z inspektów p. Michalina Płotkowiakowej skradziono około 1200 wysadek pomidorów, wartości około 100 zł. Na zawiadomienie policja wszczęła dochodzenia i wykryła niebawem sprawców spustoszenia inspektów w osobach Aleksandra Mądrzaka (bez stałego mieszkania), Kazimierza Raclawa (ul. Sienna 2) i Rozalii Karpińskiej (ul. Szewska nr. 14). Mądrzakowi odebrano około 100 wysadek. — Przy ul. Marsz. Focha nr. 2 włamali się ubiegłej nocy nieznani złoczyńcy do Państwowej Szkoły Handlowo-Przemysłowej. Włamywaczy spłoszono. — Za kradzież z włamaniem aresztowano robotnika Mieczysława Kuszewskiego (ul. Grobla 23) i Karola Garstkę (Wodna 6). Obaj dopuścili się kradzieży z włamaniem u p. Maksymiljana Świdarskiego na Górze Przemysława 4. Skradzione rzeczy odebrano im. — Podczas kradzieży rabarberu w ogrodnictwie w Białej Górze ujęto Leona Urbaniaka z Poznania, ul. Wiewoza 7. — Za kradzież ubrania męskiego u p. Anieli Kopytłowskiej aresztowano 18-letniego robotnika Leona Perza (Grunwaldzka 15), 19-letniego elektrotechnika Jana Sobika (Grunwaldzka 34) i równego mu wiekiem Alojzego Karpińskiego (Grunwaldzka 17). (kl)

— * **ŚREM.** (Kradzież.) Nieznani złodzieje skradli ze składu Zofji Heinowej 200 tabliczek czekolady i większą ilość cukierków, łącznej wartości 600 zł. (ak)

— * **ŚRODA.** (Kradzieże.) Od pewnego czasu w okolicy Kostrzyna nieznana szajka dokonuje systematycznych kradzieży na wsiach. Kilkakrotnie okradziono w ostatnim czasie Opatówko. a w tych dniach skradziono tam znowu około 20 ctr. salety, wart. 340 zł. — Rolnikowi Kuberze w Kostrzynie skradziono 2 świnie, wart. 250 zł.

— (Wypadek na szosie.) Pod Neklą w pow. średzkim autobus uderzył w powózkę. Jadąca na wozie żona soltysa Bednarka spadła i poraniła się. Inni wyszli cało. Zawinił soltys, jadąc nieprzepisową stroną szosy. — Na tej samej szosie ciężarówka najechała na wóz soltysa Stawowego. Szofer oraz koń zostali poranieni. (ak)

— * **WĄGROWIEC.** (Z rady miejskiej.) Na ostatnim zebraniu rady miejskiej wybrano do miejscowej rady szkolnej pp. Czerwińskiego i Jezierskiego oraz na zastępców pp. Łapacza i Wiśniewskiego. Na mający się odbyć w Wągrowcu w dn. 24 i 25 czerwca Zjazd Katolicki uchwalila Rada 2000 zł subwencji. Przyjęto regulamin targów wielkich, których odbędzie się 12 w roku. Jarmarków kramnych w naszym mieście nie będzie. Uchwalony przez radę miejską budżet miasta przyjęto z drobną poprawką województwa. Omawiano w końcu sprawę zlikwidowania miejskiego gimnazjum żeńskiego. Kuratorium dotychczas w tej sprawie nie dało miastu konkretnej odpowiedzi.

— (Z Banku Ludowego.) W sali p. Wierzejewskiej odbyło się w sobotę roczne walne zebranie spółdzielni Bank Ludowy w Wągrowcu. Obradom przewodniczył p. Cieplucha z Bobrownik, protokółował p. Wojnecki. Jako ławników powołano pp. Barelkowskiego, Holowskiego, Kubisza, dr. Kulińskiego i Sommerfelda. Sprawozdanie zarządu Banku złożył p. dyr. Antczak, rady nadzorczej p. dyr. Płoszyński. Ze sprawozdań wynika, że rachunek obrotów Banku zamyka się cyfrą 19 282 414 zł a bilans za rok ubiegły cyfrą 1 507 582 zł. Członków liczy spółdzielnia 1460. Z zysku 13 148 zł uchwalila walne zebranie 5 proc. dywidendy, resztę postanowiono przełać do funduszu odszkodowania deponentów przedwojennych. Do nowej rady nadzorczej wybrano pp. Mroczkiewicza Czajkowskiego, Gramsego, adw. Zakrzewskiego, dyr. Płoszyńskiego z Wągrowca oraz pp. Ciepluchę z Bobrownik i Kapsę z Rgielska.

— (Z L. O. P. P.) Odbyło się nadzwyczajne walne zebranie miejscowego oddziału L. O. P. P., na którym wybrano nowy zarząd. Do zarządu weszli pp.: Wojnarowski, Góra, Górny, Hoławski, Kozanowski, Pyszkowska i Nalewalski.

— (Proces prasowy.) Redaktorowi od-

powiedzianemu „Gazety Wągrowieckiej” i „Dziennika Narodowego” wytoczono proces o zamieszczenie artykułu pod tyt. „Niesłychane zebranie w gmachu wojewódzkim poznańskim”. Red. p. Bonowskiego skazano za to na 14 dni aresztu i 50 zł grzywny. Wniosku oskarżonego o przesłuchanie świadków sąd nie uwzględnił. (ek)

— * **WIRY.** (3 Maja.) Staraniem Towarzystwa Robotników Katolickich w Wirach odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu rocznicy 3 Maja w salce parafjalnej. Akademje zagali prezes p. Stawiak. Towarzystwo śpiewu odśpiewało kilka pieśni a z Towarzystwa Młodych Polek członkinie wygłosiły deklamacje. Referat o Konstytucji 3 Maja wygłosił p. Feliks Holasz z Poznania.

Z Pomorza

— * **GRUDZIĄDZ.** (Tragiczny wypadek.) Dzierżawca jeziora, 46-letni p. Szczepan Skopiński z Białogoboru, wyjechał łódką na jezioro i wycinał sitowie. W czasie tej pracy S. wpadł do wody i utonął. Denat osierocił żonę i czworo drobnych dzieci.

— (Uderzenie gromu.) Podczas ostatniej burzy zimny grom uderzył w oborę gospodarza Nowaka w Buśni i zabił dwie sztuki bydła, nie wyrządzając poza tem większych szkód.

— (Walasiewiczówna gościem „Sokoła”.) Dnia 25 bm. przybędzie na zawody sportowe do Grudziądza słynna Walasiewiczówna, zwycięczyni na zesłorocznej Olimpiadzie w Los Angeles. Najszystsza kobieta świata będzie gościem miejscowego „Sokoła”.

— (Wycieczka krajoznawcza.) Tut. Kolo P. T. Krajoznawczego urządzoł autobusem pierwszą w obecnym roku wycieczkę krajoznawczą, zwiedzając zamczyska w Pokrzywnie, Radzynie i Golubiu, zażydżony Dobrzyń, poza tem słynne zbiory muzealne na zamku golubskim i w pałacu p. Mieczkowskiego w Niedźwiedziu, zebrane ze starannością i wielkim nakładem pieniężnym. Słynny cis w Ryńsku, który już sporem był drzewem, gdy tym majątkiem władał Mikolaj Ryński, śięty 1411 na rynku w Grudziądzu, oraz starożytny, słomą kryty kościółek w Jarantowicach, unikat na polskich ziemiach zachodnich, stanowiły wdzięczne objekty amatorów-fotografów, którzy się do bardzo licznej wycieczki przyłączyli.

— (Wycieczka naukowa.) Instytut geograficzny Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie urządził wycieczkę geograficzną na Pomorze celem zapoznania się z morfologją Pomorza. Ub. niedzieli badano teren rozszerzonej doliny Wisły pod Grudziądzem. Kierownikiem ekskursów jest prof. Zaborski z Krakowa.

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— * **BYDGOSZCZ.** (Wypadek samochodowy.) Na ulicy Królowej Jadwigi przechodzącego ulicą p. Józefa Grabczyńskiego najechał samochód ciężarowy. Grabczyński upadł na jezdnię, odniosłszy poważne wewnętrzne obrażenia. Odwieziono go do lecznicy miejskiej. Policja prowadzi dochodzenia.

— * **CZARNKÓW.** (Z Kółka Rolniczego.) W tych dniach odbyło miejscowe Kółko Rolnicze swe pierwsze walne zebranie. Dokonano wyboru zarządu na okres trzyletni. Wybrano ponownie ks. kan. Swinarskiego prezesem, pp. Szudarka wiceprezesem, Nowaczyńskiego sekretarzem, Klawka skarbnikiem. Po odczytaniu sekretarza o ubezpieczeniu plonów od gradobicia oraz podaniu do wiadomości wydaných ostatnio przez starostę powiatowego zarządzeń w sprawie niszczenia chrabaszczy i ostu, nastąpił wybór dwóch delegatów na powiatowe walne zebranie, w osobach pp. Antoniego Klawka i Józefa Szudarka. W dalszym ciągu zebrania omawiano sprawę prowadzenia księżkowości rolniczej. (cu)

— * **GNIEZNO.** (Z Cechu Krawieckiego.) Cech Krawiecki w Gnieźnie odbył ostatnio swoje roczne walne zebranie. — Przewodniczył starszy Cechu p. Boroński. Członkowie zarządu składali sprawozdania, poczem nastąpiło pokwitowanie dla zarządu. Przy wyborach ustępujących pp. Borońskiego, Łabuzińskiego i Męclewskiego obrano na dalsze 2 lata. Do spraw czeladniczych i uczniowskich powołano pp. Borońskiego i Łabuzińskiego. Członkami honorowymi mianowano pp. Hancha i Cierzniaka.

— (Miejskie gimnazjum żeńskie.) — Wpisy nowych uczennic do wszystkich klas gimnazjum żeńskiego przyjmuje się do 15 bm.

— (Festyn ludowy.) Na boisku „Sokoła” odbył się w niedzielę wielki festyn ludowy z okazji święta narodowego Trzeciego Maja. W zabawie brały udział szersze rzesze ludności. Festyn urozmaicono różnymi występami „Sokoła” i „Stelli”.

— (Tydzień dziecka.) Ostatnio zawiązał się Komitet Tygodnia Dziecka. „Tydzień” ten odbędzie się od 22—28 bm. Program będzie urozmaicony pochodem dzieci przez miasto, przedstawieniem dla dzieci w kinie „Słońce” itp.

— (Wypadek kolejowy.) Na stacji kolejowej Gniezno podczas przetaczania wagonów zaszedł nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł funkcjon. kol. Stanisław Kowalczyk, zamieszkały przy ul. Cierpiegi 7. Kowalczyk został uderzony zderżakiem tak silnie w głowę, że utracił przytomność.

— (Młodociany nożowiec.) Pewien uczeń szkolny pokulił nożem 12-letniego Zygmunta Górniewicza z ulicy św. Krzyżskiej 8, wskutek czego musiano chłopca odstawić do szpitala miejskiego, gdzie stwierdzono rany w lewym boku i na lewej ręce.

— (Z Narodowej Organizacji Kobiet.) Odbyło się plenarne zebranie Narod. Org. Kobiet, któremu przewodniczyła prezeska p. Anna Łęgowska, P. Stankiewiczowa wygłosiła starannie opracowany referat pod tyt. „Opieka społeczna nad dziećmi i młodzieżą w Wielkopolsce”.

— * **INOWROCŁAW.** (Wielkie święto strażackie.) Ochotnicza Straż Pożarna obchodziła w niedzielę uroczystość poświęcenia sztandaru i wozu motorowego. Poświęcenia dokonał ks. prob. Jaśkowski. Po poświęceniu odbyła się defilada. — Po południu odbyło się uroczyste zebranie a wieczorem zabawa taneczna na sali Parku Miejskiego. Zaznaczyć należy, że nieomal wszystkie cechy i stowarzyszenia

brały udział w uroczystościach strażackich. (wi)

— * **KRUSZWICA.** (Włamywacze.) W ubiegłym tygodniu w nocy włamali się nieznani bandyci do składu p. Brauera przez wylamanie szaluzji i szyby od drzwi. P. Brauer słysząc podejrzane szmery i wraz z synami spłoszył złodziei. Było ich 3. Bandyci strzelali. Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

— (Pościg za złodziejami.) Od dłuższego czasu władze policyjne śledziły licznieszą bandę złodziei, która urządziła wyprawy do pobliskich wiosek. Udało się teraz policji schwycić szajkę na gorącym uczynku, gdy na 3 łodziach usiłowała przewieźć swój łup w postaci 21 worków kartofli. Wszystkich osadzono w areszcie.

— (Gazy bojowe.) W poniedziałek odbyło się uroczyste otwarcie kursu obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej. — Kurs ma na celu wyszkolenie instruktorów.

— * **MIŁOSŁAW.** (Poświęcenie sztandaru S. M. P.) Tutejsze Stow. Młodzieży Polskiej obchodziło uroczystość poświęcenia sztandaru. Od rychłego ranka napływały liczne delegacje bratnich stowarzyszeń z okolicy ze swemi sztandarami. Uformował się pochód, w którym uczestniczyły wszystkie organizacje miejscowe oraz liczne zamiejscowe i wyruszył przy dźwiękach orkiestry S. M. P. z Kórnika na nabożeństwo do kościoła parafjalnego. Uroczystą mszę św. na intencję S. M. P. odprawił ks. patron Napierała, okolicznościowe kazanie wygłosił ks. kan. Bogdański. Po mszy św. przemówił ks. patron St. Napierała do uczestników, podkreślając doniosłe znaczenie sztandaru i objaśniając znaczenie emblematów, uwidocznionych na nim. Po nabożeństwie wyruszył pochód wśród owacy miejscowego obywatelstwa na salę zebrań do Domu Katol., gdzie odbyła się uroczysta akademja. Akademje zagali ks. patron St. Napierała, witając zebranych gości, chrzestnych nowo poświęcon. sztandaru, delegacje organizacyj miejscowych i pozamiejscowych. Liczne nadesłane telegramy z życzeniami i świadczą najdobitniej o sympatji i życzliwości społeczeństwa do S. M. P. Na program akademji składały się deklamacje, sprawozdanie z 6-letniej działalności S. M. P. Miłosław, śpiewy, złożenie przyrzeczenia itd.

— * **OSTRÓW.** (Pożary.) W Gorzycach Małych pow. ostrowskiego spłonęło gospodarstwo rolnika Adamczaka i stodoła gosp. Torby. Tego samego dnia zapalił się las książęcy w Hucie. Pobliskie straże pożarne uśmierzyły pożar i zapobiegły większym stratom.

— (Jarmark.) Ostatni jarmark sprawdził do naszego miasta niezliczone rzesze handlarzy i przekupniów żydowskich z Kalisza i innych miast b. Kongresówki. Zarobili oni sporo grosza od ludu wiejskiego. Kupiectwo nasze zanika a Żydzi tu opanowują handel.

— (Z Tow. Polsko - Czechosłowackiego.) Dnia 10 bm. odbyło się wielkie zebranie propagandowe istniejącego tu od niedawna Towarzystwa Polsko - Czechosłowackiego. Na zebranie przybyli konsul p. Doleżał oraz profesor czechosłowacki p. Hanus z Poznania. Wobec wypełnionej widowni Teatru Miejskiego zagali zebranie prezes p. Wawrzekiewicz. Konsul Doleżał przemówił na temat zbliżenia polsko - czechosłowackiego i omówił stosunki gospodarcze między obu bratnimi narodami. Wykład o Czechosłowacji. Ilustrowany przepięknymi przeżroczkami, wygłosił p. prof. Hanus. Oba przemówienia zyskały duży poklask i niewątpliwie przyczynią się do spotęgowania stosunków kulturalno - gospodarczych polsko - czechosłowackich. (n)

Echa katastrofy autobusu

W sprawie katastrofy autobusowej pod Gądkami dowiadujemy się dalszych szczegółów. Katastrofie uległ autobus p. Jana Wawrzyńniaka ze Śremu, kursujący na linii pomiędzy Poznaniem a Śremem, a nie, jak mylnie podano, autobus kursujący na linii Poznań — Środa. Właścicielem autobusu kursującego na linii Poznań — Środa, jest firma „Autokomunikacja” w Poznaniu.

Dotknięty wypadkiem autobus jest prawie całkowicie zniszczony. Z pasa-

żerów cztery osoby mogły po opatrunku udać się do domu o własnych siłach, natomiast cztery poranione ciężiej przewieziono do szpitala Sióstr Miłosierdzia w Kórniku. Po przeprowadzeniu terminu lokalnego przez komisję sądową, p. Wawrzyńniaka aresztowano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych, gdyż kierował autobusem bez prawa kierowania pojazdami mechanicznymi na drogach publicznych. (kl)

Z kroniki bydgoskiej

„Fräulein Doktor” w Teatrze Miejskim — Urzędnicy kolejowi w trosce o swe uposażenia — Filantrop na własną korzyść — Z protokółów policyjnych

Bydgoszcz, 12 maja.

Po wyczerpaniu powodzenia, jakim na deskach Teatru Miejskiego cieszą się doskonale odegrane: dramat „Don Karlos” Schillera, komedja „Kobieta i szmaragd” oraz operetka „Peppina”, w przyszłym tygodniu wejdzie na afisz widowisko p. t. „Fräulein Doktor”, znane z głośniego sporu o prawo wystawienia pomiędzy teatrami poznańskimi. Sztukę reżyseruje p. dyr. Stoma, w przedstawieniu weźmie udział cały zespół teatru. — Najbliższą premjerą muzyczną będzie „Niebieski motyl”.

Odbyło się tu zebranie Związku Urzędników Kolejowych, na którym referat o położeniu materialnym urzędników kolejowych wygłosił sekretarz generalny p. Cieszyński. Po wysłuchaniu referatu zgromadzeni uchwalili rezolucję, w której protestują przeciwko możliwości dalszej obniżki uposażeń pracowników kolejowych.

Po Bydgoszczy urwija się jakiś oszust, który legitymuje się fałszywymi zaświadczeniami, lub wogóle się nie legitymując, zbiera składki rzekomo na Dom Instytutu św. Ducha w Bydgoszczy przy ul. Kujawskiej, względnie w Puszczykowie pod Poznaniem. Wobec tego, że Instytut nie wydał owemu osobnikowi żadnego poświadczenia, należy go przytrzymać i zawiadomić policję.

Osoby, które odebrały od Koństanczaka Jana w Bydgoszczy przy ul. Orla 22, jakiegokolwiek książki, bądź to do oprawy, w zastaw, lub też zakupili je na własność, zechcą zgłosić się w własnym interesie w Wydziale Śledczym przy ul. Jagiellońskiej nr. 5, pokój 46. Koństanczak jest zawodowym oszustem, który, podając się za bezrobotnego intrologatora, wyludza książki do oprawy, pobiera jednocześnie zaliczki na materiał, jednak swego zobowiązania nie wykonuje, pieniądze przywłaszcza, a książki sprzedaje. W celu ostrzeżenia przed nim podaje się jego rysopis: lat 39, niski, szczupły, blondyn, mały wąs strzyżony, nosi okulary, włada językiem polskim i niemieckim. W razie pojawienia się oszusta należy oddać go w ręce policji.

P. Madrowskiemu Piotrowi, zamieszkałemu przy ul. Mostowej, skradł jakiś złodziej kieszonkowy zegarek. — W nocy na 11 bm. włamali się nieznani włamywacze do biur firmy „Persil” przy ulicy Gdańskiej 46 i skradli większą gotówkę. — P. Wilbrechtowi Ryszardowi z Wtelna pow. bydgoskiego skradł jakiś złodziej 14 worków z wozu stojącego bez dozoru na ulicy Ułańskiej. — P. Pszczela Józefowi, zamieszkałemu przy ul. Niziny nr. 6, skradł jakiś złodziej rower męski pozostawiony na ulicy Jana Świdarskiej przy ul. Sokoła 24 włamali się złodzieje i skradli 160 zł gotówki.

Z Nowego Jorku do San Francisko

New-York, w maju. Trzy dni, cztery noce trwa podróż koleją z New-Yorku do San Francisko, z nad brzegów Atlantyku nad brzegi Pacyfiku. Pociąg nie jest przepelniony, daleko mu do tego: kryzys tutaj jak w Europie, przyczynił się do przerzedzenia szeregow ludzi podróżujących na dalsze dystanse. Tem wygodniej zato jedzie się w tutejszych pullmanach, gdy się niema na opłacenie zarezerwowanego przedziału w salonym wagonie.

A trzeba przyznać, że podróżowanie w Ameryce, odbywanie dalszych przejazdów pociągami, spędzanie dni i nocy w pullmanie, gdzie jedna ławka-łóżko oddzielona jest od drugiej tylko zieloną, kotarą płócienną, nie należy do przyjemności. Tak samo nie należy do przyjemności korzystanie z umywalni wspólnych. Jedzenie w pociągach fatalne, z wyjątkiem może pierwszego śniadania. Wogóle trudno dobiec, skąd się wzięła i na czym się opiera legenda o komforcie pociągów amerykańskich, które nie dorównują pod tym względem ani ekspresom francuskim, ani naszym pociągami dalekobieżnym.

Przejazd z New-Yorku do San Francisko w trzech czwartych jest nudny, nie urozmaicony żadnym krajobrazem godnym oglądania dworce kolejowe — obrzydliwe, miasta bylejakie, podobne do siebie w swej powszedniości i brzydkie; dopiero od Jezior Słonych zaczyna się pejzaż zmieniać, ożywiać, ukazują się Góry Skaliste, piękne widoki.

San Francisko różni się swym wyglądem i charakterem od miast amerykańskich; jest to najmniej amerykańskie miasto w U. S. A. Miasto południa kwitnącego i słonecznego, gdzie życie płynie powolniej, niż na wschodzie. Co uderza tutaj — to obfitość owoców; za ćwierć dolara (1 zł 80 gr) otrzymuje się w owocarni wielką torbę z trzema tuzinami pomarańczy, z dwoma czy trzema kilogramami wspaniałych winogron — tyle, ile normalnie może starczyć na cały tydzień. Ceny owoców, jak i wszystkich produktów rolnych, spadły tutaj na łeb na szyję.

A jednak wydaje się, iż Kalifornia ucierpiała mniej od kryzysu, niż wschodnie stany przemysłowe lub rolniczy Middle-West. Spekulacja giełdowa nie szalała tu tak strasznie jak tam, życie płynęło wolniej, spokojniej, katastrof finansowych było mniej.

Ludzie są tutaj bardziej optymistycznie nastrojeni, godzą się łatwiej z sytuacją obecną, niż gdzieś indziej. Ograniczają swoje potrzeby i jakoś dają sobie radę i tutaj, jak i w Europie, lokatorzy płacą z opóźnieniem albo też wcale nie płacą komornego. Co robią więc właściciele nieruchomości? Ograniczają swoje wydatki, kasują auta szoferów, służbę. Jest to duże poświęcenie z ich strony, gdy się zważy iż stopa życiowa amerykańskich sfer zamieszkałych była o wiele wyższa od stopy życiowej tychże sfer w Europie. Ale też i wydatki na służbę są tu większe — niżej 60 dolarów nie znajdzie się służącej, niżej 100 dolarów — szofera. E. R.

Procesja z przed 1900 lat

Msgr. Barlassina, patriarcha jerozolimski, odnowił w tym roku z okazji 1900-lecia śmierci Zbawiciela, piękny zwyczaj, który w Ziemi Świętej corocznie był przestrzegany do r. 1563 — a mianowicie pochód z palmami. Procesja odbyła się w niedzielę palmową na pamiątkę takiej przed 1900 laty z Betfage do Jerozolimy. Pochód wyszedł z klasztoru franciszkańskiego, a wszyscy uczestnicy nieśli w ręku gałązki palm.

Betfage jest dwukrotnie wspomniane w Piśmie św. Rozmawiał tam Jezus z Marią i Marią cztery dni po śmierci Łazarza. W r. 1876 znaleziono tam głaz około 4 m. wysoki, na którym według tradycji —

Nasz plebiscyt filmowy

trwać będzie tylko do niedzieli włącznie. Kto jeszcze nie oddał swego głosu, niech to uczyni bezzwłocznie. Przeszło 300 premij.

KUPON

„Kurjera Poznańskiego“

upoważniający do wzięcia udziału w naszym plebiscycie filmowym.

Głosuję na film:

Imię i nazwisko oraz adres głosującego:

UWAGA: Do Kuponu należy dołączyć odcinek biletu do kina „Słońce“ na film „Jego Eksceleńcja Subjekt“.

znajduje się ślad stopy Chrystusa. Na kamieniu tym znajdują się malowidła z VII w., wyobrażające: uczniów z oślicą, wskrzeszenie Łazarza Jezusa dowiadującego się o śmierci Łazarza i czwarte — sławny wjazd do Jerozolimy.

Ewangelja głosi, że niektórzy faryzeusze byli zgorznięci tym zastępem, zaś Jezus rzekł im: „Mówię wam choćbyście milczeli, kamienie mówić będą“. A kiedy się zbliżył do miasta i spojrzal na nie zapłakał: „Oh, gdybyś wiedział w tej chwili, co jest tobie dla pokoju ale to skryte jest dla twoich oczu“. Znamy to miejsce Pisma św. pod nazwą „Dominus flevit“ — „Pan zapłakał“.

Było to na Górze Oliwnej. Stała na niej świątynia, którą po 200 latach rozebrano, a Mahometanie zbudowali na tem miejscu meczet, naprzeciw zaś Franciszkanie postawili kaplicę. Stoi ta kaplica do dziś dnia i naokoło niej kroczył pochód.

Niektórzy kronikarze wspominają, że procesje takie odbywały się już za czasów Konstantyna Wielkiego upadły kiedy rzadzili niewierni, a odnowiono je za Gottfryda de Bouillon w czasie wypraw krzyżowych. Zbadano, że Franciszkanie pochodzą z urzędzali do r. 1863, kiedy gubernator wydał zakaz.

Była ongiś w Jerozolimie susza, że ginęły nie tylko zwierzęta, ale i ludzie. Wówczas władca miasta zwrócił się do wszystkich wyznań aby modlili się o odwrócenie nieszczęścia. Kiedy to nie pomogło, prosił kustosa franciszkańskiego. Ten rozpoczął modły, ale pod warunkiem że odbędzie się procesja z Betfage. Kustosz osiągnął to i D szczy spadł, a od tego czasu corocznie odbywały się procesje. (ak)

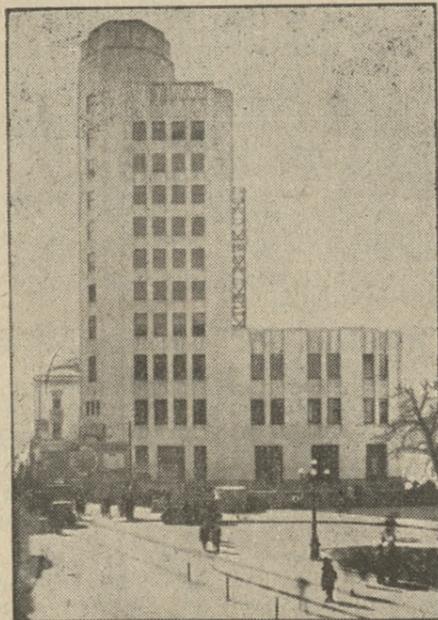


Najgłośniejsza współczesna operetka „Kobieta, która wie czego chce“ odniosła w Teatrze Wielkim niebawym dotąd sukces. Ilustracja przedstawia „trio bohaterów“: Harry Cota, Helenę Makowską i Witolda Zdzitowieckiego. Przebojowa ta operetka grana będzie jeszcze tylko kilka dni.

Majątek w motylach

Wielu ludzi posiada pasję zbierania najrozmaitszych przedmiotów, jak np. fajek, znaczków pocztowych, kamieni, kapełuszy, monet, lasek, motyli, zegarów itd. Wielu uprawia kolekcjonerstwo z zamiłowaniem, inni robią z niego zawód dla zdobycia majątku. Do tych ostatnich należy właściciel największych zbiorów motyli w Francji p. Moul't. Karjera jego i powstanie jego zbiorów, nie mających równych na świecie, obfitują w momenty wysoce romantyczne, niby wytwór wyobraźni powieściopisarskiej.

Moul't pochodzi z zamożnej, lecz później zubożałej rodziny. Ojciec jego był architektem, który stracił majątek na spekulacjach gruntowych. Z tego powodu przyjął on posadę w francuskiej kolonii Guyana (Ameryka Południowa), gdzie odbywając karę deportowani skazańcy. Tutaj młody Moul't holdować mógł dowolnie odziedziczonej po ojcu pasji polowania na motyle, podejmując nieraz kilkodniowe wyprawy do pralasów okolicznych. W owych czasach uchodził za najcenniejszy okaz każdego



W Bukareszcie odbyła się uroczystość otwarcia nowej centrali telefonów automatycznych, wybudowanej przez konsorcjum amerykańskie. Zdjęcie nasze przedstawia widok gmachu — niebotyku bukaresztańskiego.

Obuwie Fr. ROGOZIŃSKI i S-ka

eleganckie — solidne — tanie

WIELKI MAGAZYN OBUWIA — POZNAŃ, STARY RYNEK 64.

zbioru motyli olbrzymi motyl, żyjący w lasach Guayany, którego nazwisko naukowe brzmi Morpho Menelaus. Schwytanie tego motyla było niezmiernie trudne, nawet gdy się już znalazł w siatce, tak silnie trzepotał skrzydłami, że tylko w stanie uszkodzonym dostawał się do zbiorów.

Młody Moul't miał szczęście. W r. 1898 udało mu się schwycić rzadkiego tego motyla, bez wszelkich uszkodzeń. Kiedy uradowany oglądał swą zdobycz w słońcu, nadleciał nagle drugi motyl i to tak blisko, że Moul't z łatwością zdołał go pokryć siatką. Nie dość na tem. W ciągu dnia udało mu się złowić jeszcze 12 dalszych okazów. Kiedy szczęśliwy łowca wrócił do domu, ojciec oczom swym nie chciał wierzyć, gdyż dotąd jeszcze nie widział tak wielkiej ilości cennych tych motyli na jednym miejscu.

Przygoda ta nauczyła Moul'tów, jak należy chwycić te motyle. Okazało się bowiem, że lśniąca w słońcu skrzydła jego zwabiają roje innych motyli. W ten sposób udało się Moul'tom w ciągu kilku tygodni złowić kilka tysięcy Morpho Menelausów. Popyt na motyle te był tak olbrzymi, że trzeba było użyć do łowów nieraz kilkudziesięciu skazańców, którzy otrzymywali po 3 franki za sztukę. Kiedy już cena za motyle znacznie spadła, Moul't wpadł na pomysł zużycia lśniących pięknych wzorami skrzydeł jego do dekoracji mieszkań. Wrabiano je pierwotnie w szkło, a później także w rozmaite ozdoby. Nowy ten rodzaj przemysłu znalazł amatorów szczególnie w Anglii. Kiedy podczas wojny i po wojnie konjunktura dla tych ozdób ustala, Moul't ze skrzydeł motyli układał obrazy systemem mozaikowym, które nabywały także muzea. W ostatnich czasach Moul't wrabia skrzydła motyle w wieczorowe suknie damskie. Posiada on największe zbiory motyli na świecie. WIP.

Jak dostał się wróbel do Ameryki

Wróbel jeszcze w roku 1850 był w Ameryce nieznanym. W owym czasie dokuczala Ameryce plaga gąsienic, przypominano sobie wówczas o żarłoku europejskim, który, by sobie doskonale dał radę z tem robactwem. Istotnie też w roku 1850 kierownictwo Instytutu brooklyńskiego sprowadziło 8 par wróbli, które jednakże prawdopodobnie wskutek niewłaściwego obchodzenia się z nimi zmarniały. W roku 1852 sprowadzono większą ilość, które doskonale przystosowały. Partia ta bardzo szybko się rozmnożyła, tak iż ówczesne sprawozdanie urzędu rolniczego wspomina o wróblach jako zarazie.

Filadelfia wysłała w tym czasie osobnego agenta do Anglii w osobie niejakiego John Bradley'a, który przewiózł tysiąc par wróbli. Plaga gąsienic rychło znikła, wróbel został. WIP.

Rekruci z miast są zdrowsi od wieśniaków

Lekarze wojskowi w Czechosłowacji stwierdzili podczas poboru rekrutów, iż rekruci pochodzenia miejskiego są pod względem fizycznym i zdrowotnym lepiej przystosowani do wymagań służby w wojsku, niż rekruci ze wsi. Lekarze przypisują ten fakt lepszemu odżywianiu się w miastach, słabszej konsumpcji alkoholu i żywym udziałowi w ćwiczeniach sportowych. Natomiast mieszkańcy wsi w Czechosłowacji znajdują się w gorszych warunkach materialnych, sanitarnych i społecznych, co wpływa ujemnie na ich stan fizyczny.

RADJO

Sobota, dnia 13 maja 1933 r.

Poznań (335 m) godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 giełda; godz. 16.40 (Warszawa); godz. 17.00 audycja dla chorych ze Lwowa; godz. 17.35 pieśni ludowe rozmaitych narodów w wyk. p. B. Milskiej-Schechtlowej (sopran); przy fortep. prof. Franciszka Łukasiewicza; godz. 18.00 nabożeństwo majowe z Jasnej Góry; godz. 19.28 sygnał czasu; godz. 19.30 — 22.00 tr. z Warszawy; godz. 22.00 sygnał czasu — komunikaty; godz. 22.05 koncert chopinowski z Warszawy; godz. 22.50 muzyka taneczna z cuk. „Polonia“.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 płyty gramof.; godz. 13.15 poranek szkolny ze Lwowa; godz. 15.35 „Hold pruski“ — słuchowisko dla dzieci; godz. 16.00 płyty gramofonowe; godz. 16.40 „Granada“ — p. Al. Słizkiński; godz. 17.00 audycja dla chorych w oprac. ks. Michała Rękasa (Lwów); godz. 17.40 odczyt aktualny; godz. 18.00 tr. nabożeństwa majowego z kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze; godz. 19.20 „Wiadomości ogrodnicze“; godz. 19.30 „Na widnokręgu“; godz. 19.45 pras. dz. radj.; godzina 20.00 koncert muzyki lekkiej z udziałem M. Fogga; w przerwie wiadomości sportowe; godz. 22.05 koncert Chopinowski w wykonaniu Mikołaja Orłowa; godz. 22.40 feljeton pt. „Śpiewające Podhale“ — p. W.



Maleńka wiewióreczka zgubiła swoją matkę, wiewiórzycę, i dostała się w niewolę pięknej senority Carla Montel w Meksyku. Niewola ta okazała się słodką. Senorita zaopiekowała się nią i karmi ją mlekiem przy pomocy pipetki. Wiewiórka czuje się doskonale i senoritę uważa za swoją mamusię.

Hłouszek; godz. 23.00 muzyka taneczna z „Bodegi“; w przerwie od godz. 23.30 do 23.35 „Wiadomości z kraju dla członków polskiej ekspedycji polarnej na Wyspie Niedźwiedziej“ (Kraków).

Programy zagraniczne: Praga (489 m) 20.00 koncert, 20.30 „Boccaccio“ opt. Suppé; Sottens (404 m) 20.00 „Aida“ op. Verdiego; Rzym (441 m) 20.45 „Germania“ op. Franchetti'ego; Medolan (501 m) 20.45 „Rompicollo“ opt. Petriego; Wiedeń (517 m) 21.55 muzyka lekka.

Niedziela, dnia 14 maja 1933 r.

Poznań (335 m) godz. 10.05 bicie dzwoń — nabożeństwo z katedry poznań; kazanie wygłosi ks. kanclerz Jedwabski, chór pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego; godz. 11.58 sygnał czasu; godz. 12.10 akademja z okazji „Święta pracy“ (tr. z Warszawy); godz. 13.00 odczyt roln. pt. „O ubezpieczeniach od gradobicia“ — wygl. p. A. Labiak; godz. 13.20 odczyt roln. pt. „Garść uwag o Przystosowaniu Rolniczym Młodzieży w Wielkopolsce“ — wygl. p. J. Rządowski; godz. 13.40 wykład dla gospodyń pt. „Czem jest słońce i powietrze dla nas“ — wygl. p. inż. K. Próchnicka; godz. 16.00 tr. z Łodzi; godz. 16.25 pieśni w wyk. chóru żeńskiego Państwowego Seminarium Ochroniarskiego w Poznaniu; godz. 16.45 akademja „Dnia Matki“; godz. 17.45 płyty; godz. 18.00 muzyka lekka z Warszawy; godz. 19.25 tr. z Warszawy; godz. 19.58 sygnał czasu; godz. 20.00 akademja rumuńska z okazji „Święta Narodowego Rumunii“; godz. 21.50 interludjum wokalne w wyk. Mariana Zygmańskiego (baryton); godz. 22.15 sygnał czasu — komunikaty; godz. 22.30 płyty gramof.; godz. 23.00 muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa (1412 m) godz. 10.05 tr. nabożeństwa z Poznania; godz. 12.10 tr. z Teatru Wielkiego akademja z okazji „Święta pracy“; godz. 13.05 tr. poranek symfonicznego z Filharmon. Warsz. — cz. II — pod dyr. J. Ozimińskiego. Armand Gonteaubiron (fort.); godz. 14.00 „Aktualne zagadnienia w hodowli ryb“ — inż. J. Arnold; godz. 14.20 pieśni w wyk. Olgi Łady; godz. 14.40 pogadanka konkursowa pt. „Jak rozwiązać sprawę nawożenia w gospodarstwie małorolnym“ — wygl. p. Szczepan Ciekot; godz. 15.05 muzyka w wykonaniu orkiestry Wiesława Wilkosza; godz. 16.00 program dla młodzieży; godz. 16.25 płyty gramofonowe; godz. 16.45 „Kącik językowy“; godz. 17.00 koncert solistów; godz. 18.00 muzyka lekka z „Ziemiańskiej“; godz. 19.25 słuchowisko p/g Czechowa pt. „Niedźwiedź“; godzina 20.00 resita! fortepianowy Zofji Jaroszewiczowej; godz. 20.30 wesola audycja ze Lwowa; godz. 21.15 wiadomości sportowe; godz. 21.25 koncert z udziałem Zofji Adamskiej (wiolonczela); godz. 23.00 muzyka taneczna z „Polonii“.

Programy zagraniczne: Paryż (1724 m) 20.45 muzyka poulatna; Motla (1348 m) i Sztokholm (435 m) 20.00 słuchowisko, 21.10 koncert, 22.00 koncert symf.; Oslo (1083 m) 20.00 „Fiolek z Montmartre“ opt. Kalmana; Budapeszt (550 m) 20.00 słuchowisko; Wiedeń (516 m) 20.00 wieczór wesoly; Praga (488 m) 12.05 koncert z Mor. Ostrawy, 17.00 i 17.45 płyty, 20.00 „Parvzanka“ opt. w 1 akcie Benesa, 21.00 muzyka wojskowa z Brna, 22.20 pieśni kompozytorów czeskich; Rzym (441 m) 20.05 duety i arje, 21.00 „Falstaff“ op. Verdiego z Meulanu; Bukareszt (394 m) tr. z opery.

BENIGNINA

to tajemnica pięknej cery.

nr 9723

KAPELUSZE wiosenne i latowe DAMSKIE i MĘSKIE

NOWOŚCI
poleca
w wielkim wyborze

TOMASEK Pocztowa 9 **Reparacje tanio i akuratnie**
dg 3310

Międzyn. Dzień Szpitalnictwa 12 maja 1933 r.

Odezwa Polskiego Towarzystwa Szpitalnictwa

Szpitalnictwo — to jedna z dziedzin, dających humanitarnym uczuciom ujście, w oparciu o wciąż nowsze i doskonalsze zdobycze wiedzy lekarskiej i nauki.

Przy lożu chorego znajduje się napiętniejsze pole pracy tej dziedziny: utrata zdrowia, jest przecież największym nieszczęściem człowieka, więc też niewysłowioną radością jest uzdrowienie, jako triumf wiedzy i serca. Tem się tłumaczy, że w wyniku wielkiej kultury i cywilizacji chrześcijańskiej w pierwszym rzędzie stany duchowne i misjonarze nieśli i poświęceniem pomoc choremu, krzewiąc w następstwie to zamiłowanie wśród świeckich. Dzięki temu wiekowi nastawieniu na budzenie cnót humanitarnych dziś każdy chory staje się bardziej bliskim całemu cywilizowanemu społeczeństwu, coraz więcej tworzy się czynników, mogących w rozmaitej formie nieść im pomoc dożą, lub pośrednią.

Najlepszym tego świadectwem jest „Międzynarodowy Dzień Szpitalnictwa”, od niedawna wprowadzony w szeregu państw, jako obchód — święta szpitali. Dzień 12 maja nie jest datą przypadkową — jest nią rocznica urodzin wielkiej samarytanki: Florencji Nightingale, twórczyni metod opieki nad chorym. Od niej dopiero stało się wzniosłą sztuką pielęgnowanie chorego, podkreślamy chorego, nie jego choroby, a kierunek przez nią wytyczony dla szkolenia i w zawodzie pielęgniarskim przyjęty został przez wszystkie narody.

Raz do roku każdy chory powinien wiedzieć, że cały świat zewnętrzny, z którego jest wyrwany, nawiązuje z nim nici serdecznej i żywej sympatii, że troszczy się i szuka w swych najlepszych odruchach, jak mu osłodzić ból, lub zmniejszyć jego rozpacz. Z pewnością to przeświadczenie, że oto tysiące ludzi zdrowych, szczęśliwych i wolnych ze wszystkich krajów ślą ku tym rzeszom, nieznanym sobie, a jednak tak bliskim przez swoje cierpienie, mocne uczucia pokrzepienia, zdziałać już może wiele dobrego.

W dniu tym ma również obowiązek zrobić swój bilans społeczeństwo w stosunku do szpitalnictwa. Dodatni wynik po roku na tem polu — to najlepszy hold ceniom Nightingale, to najmówniejszy sprawdzian naszych wartości.

Dzień szpitalnictwa najbardziej jest popularny w Ameryce, gdzie 12 maja urządziła się na dużą skalę uroczystość. Żeby zapoznać szerszy ogół, czem jest ów świat dla wielu zupełnie nieznanymi, organizuje się wycieczki do najlepszych szpitali, zbiera pod rozmaitszą postacią ofiary, przyjmuje zapisy, urządzi okolicznościowe prelekcje, wreszcie, radio, prasa i kino dopełniają całość.

Poza tem u wielu cywilizowanych narodów akcja filantropijna na rzecz szpitali trwa zasadniczo bez przerwy, przynosząc sprawie zabezpieczenia chorego ogromny pożytek. Znana jest chociażby irlandzka loteria, której popularność sięga nawet daleko poza granice swego państwa, doroczne dochody z tej imprezy zaspakajają w zupełności świetnie już dziś rozbudowane szpitalnictwo. Słynne są dalekie pojeździe amerykańskie fundacje szpitalne jak Rockefellera, Howarda, Lady Willington i innych, dzięki którym nie tylko budowa szpitali w Stanach Zjednoczonych wyprzedziła wszystkie państwa europejskie, ale też przykład ten wpłynął tak na szerokie masy, że dziś główne podtrzymanie szpitali płynie z najdrobniejszych datków.

W Anglii, zmarły niedawno wicehrabia Knutsford, zwany „lordem — żebrakiem” potrafił w ciągu swego życia zebrać od społeczeństwa na budowę i utrzymanie szpitali kwotę około 8 000 000 funtów sterl., czyli około ćwierć miljarde złotych.

Momentem zwrotnym w głębszym i wszechstronniejszym zainteresowaniu się dziedziną szpitalnictwa było założenie trzydziści kilka lat temu Amerykańskiego Tow. Szpitalnictwa. Przyjęto słuszną zasadę, że w ramach jednej instytucji muszą tu wspólnie pracować lekarz i architekt, pielęgniarz i administrator, higienista i prawnik, społecznik i przemysłowiec. Zbyt wiele jest zaniebawiających się kwestyj przy budowie, leczeniu i przyszłym zarządzaniu całością szpitalną,

ażaby dziś przy stanie współczesnym medycyny, nowoczesnych urządzeniach technicznych, wreszcie, przy wprowadzaniu opieki społecznej nad chorym w szpitalu, ta cała doniosła sprawa pozostawała w rękach jednego tylko lekarza. Dodatnie wyniki, jak wiemy, nie kazały na siebie długo czekać i, za tym przykładem prawie w każdym państwie cywilizowanym zaczęły powstawać analogiczne towarzystwa. Wreszcie, w inicjatywy Ameryki zwolany został do Atlantic City w r. 1929 I Międzynarodowy Kongres Szpitalnictwa, który stał się już podwaliną ogólnoludzkiego wysiłku w tej dziedzinie. Najważniejszym jednak wydarzeniem jest założenie na II Kongresie w Wiedniu w 1931 r. „Międzynarodowego Tow. Szpitalnictwa”. Realna, rzeczowa praca tej stale funkcjonującej już organizacji, rozwija się przedewszystkiem w 10 fachowych komisjach, na czele których, stanęli wybitni znawcy z obu kontynentów. Każde państwo, należące do Międzynarodowego Tow. Szpitalnictwa, przedstawia do każdej komisji swojego przedstawiciela i w ten sposób tworzy się niejako najwyższy areopag ludzi danej specjalności. Narodowi zaś delegaci tworzą miejscowe podkomisje przy swoich towarzystwach szpitalnictwa.

Założone kilka lat temu Polskie Tow. Szpitalnictwa zapisało się jako jedno z pierwszych w poczet członków Międzynarodowego Tow. Szpitalnictwa i w pracach jego żywy bierze udział. Polskie wnioski rozważane będą na tegorocznym kongresie w Knocke-sur-Mer.

Wysiłki Polskiego Tow. Szpitalnictwa osiągną tem lepsze wyniki, jeśli towarzyszyć im będzie czynne i żywe poparcie całego społeczeństwa. Wtedy dokona się owa konieczna ewolucja podźwignięcia szpitalnictwa do poziomu możliwej doskonałości, dla dobra chorego, państwa i ludzkości.

Walne zebranie Tow. Polsko - Angielskiego

W poniedziałek dnia 22 maja rb. odbędzie się o godz. 20-ej, a w razie braku przepisowej ilości członków o godz. 20,20 w drugim terminie w sali Zakładu Mikrobiologii (Wały Wazów 75) doroczne walne zebranie Towarzystwa Polsko-Angielskiego. Na porządku obrad: zagajenie, wybór przewodniczącego i sekretarza, sprawozdania zarządu: a) sekretarza, b) skarbnika i komisji rewizyjnej, udzielenie absolutorjum zarządowi, wybór władz Towarzystwa i wolne głosy.

„Na bis...“

Takie jest hasło sobotniej, z kolei 27 Ucty Szyderców, która będzie nieodwołalnie ostatnią w tym sezonie. Będzie ona połączone z wernisażem wystawy grupy warszawskich grafików „Ryt”, której oficjalne otwarcie nastąpi w najbliższą niedzielę w „IMP-ie” (Kaktus, jak zwykle, ma wszystko przynajmniej o dzień wcześniej!). Na pożełgalnej Uctcie wystąpią wszyscy Szydercy i żegnać Cię będą, kociaku osierocony, ze łzą w oku; prezenty pożełgalne, które otrzymaliśmy w poprzednią sobotę z okazji zamknięcia sezonu, ważne także na tę sobotę. — Gościnne występy wszystkich gwiazd poznańskich i warszawskich teatrów.

Pierwsza wystawa „IMP-u“

W najbliższą niedzielę (14 maja) o godz. 12 odbędzie się w „Instytucie Mąkowskiego” przy pl. Wolności 14 a otwarcie Wystawy „Stowarzyszenia Artystów-Grafików — Ryt” w Warszawie. Jest to pierwsza z cyklu wystaw, mających zapoznać Poznań z grupami i kierunkami artystycznymi, dotąd u nas nieznanymi. Ponieważ „Ryt” grupuje w sobie najznakomitszych grafików polskich, należy się spodziewać nieprzeciętnego zainteresowania ze strony kulturalnych sfer Poznania.

W ciekawej tej Wystawie biorą udział: Bartłomiejczyk, Borowski, Chrostowski, Cieślowski, Duninowska, Gardowski, Goryńska, Krasnodębska-Gardowska, Kulisiewicz, Podowski i Śrzednicki.

Wystawę zwiędzać można codziennie od godz. 10 do 4.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **F. K. Poznań**, 1. Medal 10-lecia Niepodległości osobom, które pozostawały w służbie państwowej przez pewien okres. 2. Krzyż wzgl. Medal Niepodległości osobom, które brały udział w ruchu zbrojnym polskim przed powstaniem Państwa. (aK)

— **Estem**, Jeżeli właściciel będzie miał pretensje wobec Pana, to potrąci je sobie z kaucji. Na proponowany przez Pana układ nie potrzeba więc nawet zgody właściciela. (aK)

— **Fr. P. Niech Pan się w każdym razie zgłosi, gdyż obrażenia wojenne wchodzi również w rachubę.** (aK)

— **Styczeń**, Niewątpliwie jest instytucja ubezpieczeniowa w znaczeniu ustawy z dnia 29. 3. 1933. (aK)

— **P. Franciszek Fiebig**, Należy wnieść odwołanie. (aK)

— **Sklep kolonjalny, Mur**, Oplatek stempłowy musi zwrócić, równowartości świadectwa nie zwróci. (aK)

Białe zęby Chlorodont

Pasta do zębów, używana przez miliony ludzi na całym świecie. Pierwszorzędna w działaniu, oszczędna w użyciu.

nr. 9 449

SPORT

Hokej na trawie

Atrakcyjne spotkanie o mistrzostwo Poznania, rozegra drużyna „Warty” z K. H. „Czarni” na boisku własnym przy ul. Rolnej, w niedzielę o godz. 15.

Lekka atletyka

Mistrzostwa okręgowe kl. C odbędą się w niedzielę dnia 14 o godz. 14.30 na stadionie miejskim z pełnym programem za wyjątkiem trójskoku. Na starcie ujrzymy wszystkich obiecujących młodszych zawodników tutejszych jak i prowincjonalnych. Zawodnicy są już w dobrej formie i osiągną rewelacyjne wyniki. — Ze względu na rozpoczynającą się punktację o tytuł najlepszego klubu POZLA (6 miejsc punktowanych 6, 5, 4, 3, 2, 1) wszystkie kluby wysyłają najlepsze sily. Dodać jeszcze należy, że zgłoszonych do mistrzostw jest ogółem 108 zawodników, przyczem nadmieniamy, że konkurencje: rzut młotem oraz bieg na 10 000 m odbędą się już w sobotę na stadionie o godz. 18.30

Pięściarstwo

„Sokół” i „HCP”. Odbywające się w sobotę, o godz. 20 na sali K. S. „H. Cegielski” (Górna Wilda 180), spotkanie dwóch wyrównanych zespołów przewiduje kilka ciekawych walk między czołowymi zawodnikami poznańskimi. Do takich należeć będą niewątpliwie mecze między: Zbierskim (S) b. zawodnikiem stołecznej „Polnji”, a Miśniewskim (HCP) w piórkowej, oraz między Rogowskim (S) i Hoffmannem (HCP) w półciężkiej. W pozostałych kategoriach spotkają się: w papierowej — Romański II (S) i Skibiński (HCP); w wadze muszej — Ziętek (S) i Dubisz (HCP); w lekkiej — Dykczak (S) i Strugiński (HCP); w średniej — Urbaniak (S) i Witczak (HCP); w półśredniej — Dankowski (S) i Wojewoda.

Kurs pięściarstwa urządzony przez K. S. „Warta” pod kierownictwem byłego mistrza Polski Głona rozpoczął się z dniem 8 bm. Zapisy przyjmuje się jeszcze na miejscu treningu w Ośrodku przy ul. Marceleskiej w poniedziałki i piątki od godz. 19-tej.

Piłka nożna

„Sparta” i „Warta” I b, zawody tow. odbędą się w niedzielę, o godz. 11 na boisku „Sparty”.

Pływanie

Walne zebranie sekcji pływackiej „Sokoła” odbędzie się w niedzielę na pływalni związkowej po uroczystości otwarcia tegorocznego sezonu pływackiego, która jak wiadomo odbędzie się o godz. 11.30.

Tennis

Praga i Warszawa. Praga reprezentowana jest przez dwóch zawodników, Hechta i Maleczka. W reprezentacji Warszawy grać będą w singlach — Tłoczyński i Wittman, w dublu — Tłoczyński i J. Stolarow. Dziś, na kortach „Legji” rozegrane będą dwie pojedynki.

Wioślarstwo

Uroczyste otwarcie sezonu kajakowego odbędzie się w niedzielę o godz. 11.30 w ogrodzie Bractwa Kurkowego w Szelągach połączone z poświęceniem przystani kajakowej miejskiego komitetu w. f. oraz nowych kajaków Harc Druż. Wilków Morskich, „Surmy”, „Olimpij” i Pierwszego Poznańskiego Klubu Kajakowców”. Program przewiduje przemówienie powitalne prezesa o-

kręgowego związku kajakowego p. dr. Tadeusza Smoluchowskiego oraz przewodniczącego miejskiego komitetu p. dr. L. Sokolowskiego, poświęcenie przystani i 35 nowych kajaków, wymianę banderek klubowych, oraz imponującą rewję 200 kajaków i składaków, zakończoną wielkim splotem wodnym do Czerwonaka.

RUCH W TOWARZYSTWACH

Spółdzielnia Budowlana Wielkopolskich Urzędników Państwowych w Poznaniu odbędzie swe roczne Walne Zgromadzenie w środę, dnia 24 maja rb. o godzinie 18 w Bibliotece Cukierni Fangrata przy Alejach Marcinkowskiego 8 I piętro. dg 3457

— „Akord” Tow. Śpiew. Jeżyce, Dn. 12 bm. odbędzie się zebranie plenarne o godz. 20 na sali posiedzeń p. J. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18.

— **K. S. „Sparta”**, Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę 13 bm o godz. 20 w lokalu druha Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18.

— **Klub Sportowy „Korona”** zwołuje w dniu 13 bm o godz. 20 w lokalu p. Smoczyka, ul. Marsz. Focha 70. zebranie informacyjne sekcji tenisowej

— „Canaria”, Tow. Hodowli Kanarków i Ochr. Ptaków Leśnych w Poznaniu. Zebranie plenarne w niedzielę dnia 14. b m., o godz. 10-tej przed poł. w lokalu p. Jarockiej.

— **Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich Filij Poznania** urządzi w niedzielę 14 bm o godzinie 14 wycieczkę familijną do ogrodu p. Godurkiewicza w Szelągu.

— **Tow. Cechowych Czeladzi Piekarskich**, Zebranie odbędzie się w niedzielę 14 bm o godz. 14 w sali p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8

— **Tow. Uczest. Powst. Wilkn. 1918-19** Poznań - Wilda urządzi dnia 14 bm o godzinie 6 rano wycieczkę do ogrodu p. Walczaka, Droga Dębińska (Dom Szwajcarski). Goście i sympatycy mile widziani. Wstęp wolny.

— **Związek Cechowych Czeladzi Cieślarskich**, Zebranie nadzwyczajne walne z powodu kontroli i obrachunku kasy odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm o godzinie 11 w lokalu p. Koniecznego, ulica Masztalarska 2.

— **Tow. Powst. i Woj. im. gen. Józefa Hallera, Jeżyce**, Dnia 14 bm. o godz. 14 odbędzie się ostre strzelanie. Zbiórka o godz. 13 w lokalu p. Jasyzka, ul. Kraszewskiego 16. Wspólny wymarsz na strzelnicę.

— **Centralny Związek Zawodowych Ogródników Oddział Wilkn.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 18 w lokalu p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej 8.

ZNIŻKA CENY!
ORYGINALNE
TABLETKI VICHY-ETAI
ZBRAWIENNE W CHOROBYŻŁOZAKA WATROBY, NEREK
CENA OBECNA **3.60**
ng 9682

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:
Dnia 11 bm. zgłoszono: Katarzyna Adamkowa z d. Jankowska, wdowa, 75 l. Stanisław Wendland 8 dni. Zofja Tomczykówna 1 godz. Baltazara Sztabińska z d. Fersterówna, wdowa, 71 l. Agnieszka Wojciechowska z d. Ratajczakówna, 37 lat.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: H. B. z prośbą o zdanie egzaminów dla syna, 5 zł; — Wl. M. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 3 zł; — Kazimierz Ciemniak za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 5 zł; — Marja Rudnicka pokornie dziękuje N. S. J. za otrzymane łaski i prosi o dalszą opiekę, 5 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 53 zł.

Na Seminarjum Zagraniczne: Władysławowie Michalscy zamiast kwiatów na grób brata i szwagra śp. Mieczysława Dworczyka 20 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 40 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Właściwy sposób oszczędzania.

Każda gospodyni stara się dziś w swem gospodarstwie przeprowadzić jaknajdalej idące oszczędności. Musi być jednak przytem bardzo ostrożna, gdyż często taniej towar okazuje się bardzo kosztownym w użyciu. Do takich artykułów należy w pierwszym rzędzie mydło. Mydło tanie, lecz mało wydajne i posiadające niewłaściwe składniki może wyrządzić wiele szkody. Przy kupnie należy żądać jejdnie mydła Jeleń Schicht, które wyrabiane, z najlepszych surowców; jest bardzo wydajne, a przez to naprawdę tanie.

Zegiestów Zdrój

Zakład Zdrojowo-kąpielowy „Zegiestów - Zdrój” pod kierunkiem „Nowego Zarządu” poleca doskonale urządzone kąpiele mineralne i borowinowe (pełne i częściowe) z leźalnią i zabiegami wedle wskazań lekarskich.

Znakomite te wody mineralne t. zw. szczawy wapi magnowo-żelaziste o niezmiernie dużej ilości bezwodnika kwasu węglowego, które z powodu tych właściwości należą do produkcyjnych tego rodzaju wód mineralnych w Europie, są używane tak do picia, jak i kąpeli wedle ścisłych wskazań lekarskich.

„Nowy Zarząd Zakładu Zdrojowo-Kąpielowego Zegiestów - Zdrój” urządził dla uprzyjemnienia pobytu P. T. Kuracjuszy codzienne dancingi w Domu Zdrojowym, zaś nad Popradem kąpiele rzeczne z różnymi atrakcjami i przemiłą a dość rozległą plażą, oraz z kąpielami słonecznymi i powietrznymi.

Pobyt w pokojach w wykwintnie urządzonej Domu Zdrojowym oraz w odświeżonych pokojach willi należących do Zarządu Zakładu Zdrojowo-Kąpielowego, poleca Zarząd na nadchodzące sezony letnie po cenach przystępnych, dostosowanych do obecnych warunków.

Farby, Lakiery, Pendzle
Szcotki do froterowania
Mop Aparat Mop Politure
Froter, Politure najtaniej w
Drogerji Warszawskiej
Poznań, 27 Grudnia 11.
dg 3458

2000 000
KUP LOS NA
Polską Państwową Loterię Klasową
w Najszczęśliwszej Kolekcji
M. Talarzewski
POZNAŃ, ul. Poczta 3 (ciężki)
nr 18 810

Uważnie czytać!
W sobotę, dnia 13 maja 1933 r.
OTWARCIE
wytworzonego Ogrodu
„Palais de Danse”
Piekary 16/17 (Pasaż „Apollo”)
z oświetlonym danciem marmurowym
na świeżym powietrzu!
Codziennie w ogrodzie od godz. 10 wieczór
występy artystyczne
sił krajowych i zagranicznych.
W Kabarecie „Palais de Danse”
od 1-go maja r. b.
program atrakcyjny na czele z niezrównaną
KAY WHITT
Wstęp wolny! Orkiestra powiększona Wstęp wolny!
Ceny jak zwykle konkurencyjnie niskie!
dg 3450 **DYREKCJA.**

Cały Poznań zachwycę się od 1-go maja **ATRAKCYJAMI**
w **MOULIN ROUGE**
Kantaka 8/9 Tel. 33-69
najtańszym i najwykwintniejszym lokalu
pierwszorzędne siły krajowe i zagraniczne. Tancerze salonowi do dyspozycji! Kryształowy oświetlony parkiet taneczny. **Pierwszorzędna warszawska kuchnia.**
Wstęp wolny! Ceny niskie! 2 orkiestry!
Zwraca się specjalną uwagę na codzienne ulubione „FIVE O'CLOCK TEA” kawa lub herbata 75 gr.
Pr. 10 488-19,44

PODRÓŻUJĄCY
z kauceją, na bławaty do Łódzkiej fabryki
może się zgłosić
piśmiennie do Kurjera Poznańskiego pod zg 18 841

„Haftoplis” St. Rynek 10
Guziki obcaga, stopy nadrabia.
Pg 10 228-19,14
Stolicą Kujaw
jest Inowrocław, a jego najpoczytniejszym pismem
DZIENNIK KUJAWSKI
CENTRALNY ORGAN NIEMI KUJAWSKIEJ

Warsztat
tokarsko-mechaniczny, położony w środku branży samochodowej za 1800 zł do sprzedania. Egzystencja zapewniona. Informacje Dąbrowskiego 83, garage godz. 5-7 po południu, zg 18 836

IWONICZ-ZDROJ Województwo Lwowskie pow. Krosno.
Najsilniejsza solanka jodowa, znakomita borowina.
SEZON LETNI OD 10-go MAJA — CENY ZNIŻONE.
Dwa Sanatorja otwarte cały rok. dg 8023
Wszelkich informacji udziela Dyrekcja, Zakładu i Komisja Zdrojowa.

ED. KARGE
Poznań — ul. Nowa 7/8
wszelkie - tylko pierwszorzędne
Wyroby nożownicze:
Nakrycia stołowe
i noże kuchenne — ze stali
wyklej i nierdzewnej.
Brzytwy - scyzoryki - nożycki.
Istnie e od lat przeszło 50

Zarząd Spółki Akcyjnej Brzeskianto w Poznaniu
zaprasza pp Akcjonariuszów na
ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
które odbędzie się w Poznaniu dnia 26 maja 1933 roku, o godz. 17 w sali posiedzeń Drukarni i Księgarni św. Wojciecha, Aleje Marcinkowskiego 22, z następującym porządkiem obrad:
1) Sprawozdanie Zarządu za rok 1932 oraz przedstawienie bilansu i rachunku strat i zysków.
2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej
3) Odczytanie sprawozdania zaprzysiężonego rewizora Towarzystwa Rewizyjnego „Powiernik” z odbytej rewizji
4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5) Przyjęcie bilansu oraz rachunku strat i zysków i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
6) Uchwała, dotycząca salda rachunku strat i zysków
7) Wybory do Rady Nadzorczej na miejsce dwóch członków statutowo ustępujących.
8) Wybory do Komisji Rewizyjnej
9) Ustalenie wynagrodzenia Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
10) Wniosek inż. Feliksa Winnickiego i tow. o odwołanie 3 członków Rady Nadzorczej; pp. delegata mianowanego przez Izbę Przem. Handl. w Poznaniu, Dr. Jana Sławskiego i Leona Szczepanowskiego.
11) Wniosek inż. Feliksa Winnickiego i tow. o wybór Rady Nadzorczej głosowaniem oddzielnymi grupami (art 91 pr. o Sp. Akc.)
Do udziału w Walnym Zgromadzeniu uprawnieni są:
a) właściciele akcji imiennych zapisani do księgi akcyjnej na 7 dni przed datą Walnego Zgromadzenia.
b) właściciele akcji na okaziciela, którzy w tym samym terminie złożą je w Spółce lub przedstawiają jej dowód złożenia ich u notariusza lub w instytucji kredytowej krajowej. W dowodzie ma być podany spis numerów akcji i stwierdzenie, że akcje nie zostaną wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.
Poznań, 26. 4. 1933 r.
Zarząd:
Dr Tadeusz Smoluchowski.

W Banku Ludowym w Trzemesznie
wakuje posada
11-go członka Zarządu
Bankowcy obeznani z pracami w Spółdzielni zechcą przesłać zgłoszenia wraz z odpisem świadectw i podaniem referencji na ręce prezesa Rady Nadzorczej p. Franciszka Bartza w Lubiniu, poczta Wydartowo.
Kaucja wymagana. ng 9 721

Żelaźniak
kupiec, dobry organizator, sumienny, długoletni podróżujący w Poznańskim i na Pomorzu, w szerokiach kołach znajomości, dobry sprzedawca. **poszukuje odpowiedniej posady wzgl. zastępstwa.** Prima świadectwa i referencje. Branża obojętna. Łaskawe oferty proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod zg 18 837.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Pięckowie i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Pięckowo tom I wykaz liczba 19 na nazwisko Pelagji Zalasowej z Pańczaków i jej męża Kazimierza Zalasa w Pięckowie, żyjących w ogólnej wspólności majątkowej, zostanie w drodze egzekucji przymusowej **dnia 6 lipca 1933 o godz. 10 przed poł.** wystawiona na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem, pokój nr. 13. W obrębie Pięckowa położona nieruchomość składająca się z domu mieszkalnego z podwórzem i ogrodem domowym, stodoły z przybudową, chlewa i sklepu, karta mapy 1, parcele 780, 781, 782, 783, 784, 786, 785, 787, 788, 322, 323, 320, 321, 324, 1921/319, karta mapy 2, parcele 5, 6, 7, 8, obszaru 11.07.73 ha; czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 41 talarów; wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 90 mk. Matrikuła art. 19; księga podatku budynkowego 20. Wzruiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 22 lutego 1932 r. Środa, dnia 25 kwietnia 1933 r. **Sąd Grodzki.** ng 9382

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem nal. do spadku po ś. p. Konstantym Mellerze w Poznaniu, wyznacza się termin końcowy na dzień 13 maja 1933 godz. 10 w gmachu tutejszego Sądu pokój 29. Poznań, dnia 26 kwietnia 1933. **Sąd Grodzki.** ng 9378.

BANK SPÓDZIELCZY MŁODYCH PRZEMYSŁOWCÓW
z odpowiedzialnością ograniczoną w Poznaniu

Aktywa	Bilans per 31 grudnia 1932	Pasywa
ad 1. Udziały	156 076.44	
2. Fundusz zasobowy (rezerwow)	8 083.88	
3. Rezerwa specjalna	752.09	
4. Inne rezerwy (Fundusz strat)	623.77	
5. Fund. emerytalny	100.00	
6. Banki: a) rachunek bieżący	3 870.00	
7. Pożyczki	90 080.50	
8. Weksle ciąg. (prima)	74 287.86	
9. Redyskont	45 802.95	
10. Wkłady oszczędn. a) za wyp. 3-dn. b) za wyp. dłuż.		
11. Ruchomości		300.00
12. Koszty wylouzone za członka		
13. Anticipando		124.98
14. Gotówka		
Zysk do dysp. Waln. Zgromadzenia		124.98
380 102.47		380 102.47
Na początku roku sprawozdawczego należało członków	769	
W ciągu roku przybyło nowych członków	54	
	Razem	823
W ciągu roku umarło 10, wystąpiło 60, wykluczonych 1 czł.	71	
Pozostanie na koniec roku sprawozdawczego	752	
Zg 18 843		
Zarząd: L. Prusinowski. W. Kubicka		

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Wielkopolska Hurtownia Szkła w Poznaniu postępowanie upadłościowe uchyla się po wyczerpaniu masy i dokonaniu podziału końcowego. Poznań, dnia 25 kwietnia 1933. **Sąd Grodzki.** ng 9379

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy
Znak oferty naprzykiął: n 2395, z 21205, d 1511
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 12.

1 SPRZEDAŻE

Kiosk
duży murowany z pokojem z urzędzeniem towarem ogrodkiem sprzedam 2800 Droga Debińska 12 zg 24 359/60

Wózek
dziecięcy granatowy tania sprzedam Wilda, ul. Dąbrowski 13, mieszkanie 13 zg 24 190

Losy
najszczęśliwsze, tylko w kolekturze Kezjory Poznań, Sierca 5/6 narożnik Nowej zg 91 451

Rowery
pierwszorzędnych marek od zł 180 odpowiedzialnym finansowo również ratam. — Rybnikiew: 13, Wielkie Garbary 9 dz 3 874

Meble
najtaniej **A. Baranowski**
Poznań Podgórna 13
Pr 10 168-18.10

Pianino
czarna nowe od 9-4 po południu. Fr. Rutajczaka 11a. 3 wejście. mieszkanie 69. zg 24 048

Rzadka okazja!
Ca. 30 tomów rozmaitych, niem. literatury myśliwskiej — Raesfeld Löns Perfall etc. tania sprzed. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zg 24 092

Maszyny do pisania
nowe i używane z gwarancją od zł 80.—. Skóra i S-ka. Aleje Marcinkowskiego 23. Pg 10 399-17,138

Lodówki
wykonuje ul. Górczyńska 28. zg 23 684

Komplet podszewek
do ubrań od zł 10 Andrzejewsk. Szkolna 13 Pg 9 734/16 9

Willa
przedmieście Poznań. 8 pokoi z wszelkimi wygodami ewentl. podzielona na 2 mieszkania światłem elektrycznym, garażem o zrodem 3000 m do wydzielenia lub do sprzedania. Oferty „Par” Al. Marcinkowskiego 11, pod 54 441 Pg 10 474-54 441

Samochód
Fiat 509 a trzyosobowy elegancki okazjnie sprzedamy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 24 213

Wrażliwa cera
wymaga zupełnie obojętnej i delikatnego mydła jakim jest Vaseline. Zadać w aptekach i drogerjach wyraźnie mydła Vaseline. Pg 9479-12.37

Płaszcz
kostjumy damskie
po cenach rewelacyjnie niskich. Ołbrzymi wybór. Specjalny dział miarowy. P. Szczawińska Ska, ul. Wodna 1. Przyjmuje asygnaty „Kredyt”. Pg 9488-12.86

Samochód
B. M. W. czteroosobowa limuzynka mało używana, bardzo ekonomiczna tania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 24 214

Dwie parcele
budowlane po 1100 m przy Dąbrowskiego sprzedam tanio. Informacji udzieli Maciejewski. Dąbrowskiego 88 tel. 62.65. zg 24 819

Parcele
Puszczykówo sprzedam tanio. Rutajczaka 38 m. 2. zg 23 774

Rower
Czesława 2, mieszkanie 11. zg 24 247

Willa
5 pokojowa w mieście powiatowym gimnazjum i seminarium, z ogrodem warzywnym i owoc. (75 drzew gatunkowych) pięknie położona okolica wprost od właściciela J. Maciejewski. Czarnków Wroniecka 86. zg 24 164

Dom
trzy pokoje kuchnia sprzedam Łasku pod Poznaniem, Fr. Mielcarzewicz ul. Mickiewicza. zg 24 151

Sprzedam
autobus lub podwozie marki Chevrolet 6 cylindrów dobrym stanie. Oferty Kurjer Poznański zg 24 168

Nowe osiedle
parcele ogrodkowe pod budowę zdrowia okolica za szosa okrężna dojazd autobus Oborniki, Paluch, Piatkowo — Poznań. zg 24 181

Pomidory
silne fiance, oficie owocujące odda tania Naramowicka 18. zg 24 283

Kryształy
korzystnie na sprzedaż. Rybak 10, mieszkanie 4. zg 24 280

Piec
kąpielowy koprowy (miedziany) na węgle jak nowy 100 zł Rutajczak, Strumykowa 6. zg 24 170

Motocykl
angielski 350 ccm sprzedam. — Informacje Probiernia Fredry 3. zg 24 173

Majatek ziemski
1500 morg dobrej ziemi z budynkami inwentarzaniami, dwór, park, 20 km od Poznania. Zaliczka 200 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 24 277

Zegar
szafkowy Stolarnia Słowackiego 22. zg 24 418

Samochód
ciężarowy 3 tonnowy rejestrowany — natychmiast korzystnie sprzeda. Garaż Strzelecka 15. — Telefon 1779. zg 24 425

Pompe
ogrodowa sprzedam. Górczyńska 62. zg 24 121

Parcele
wszystkie kierunki tania rysunki. Budowa Gwarna 11. zg 24 308

Blüthnera
skrzydło bardzo do re. Pawlik. Stroma 1. m. 7. 2-4.30. zg 24 814

Parcele
sprzedam przy kościele Górczyńska 7. zg 24 361

Jadalnia
stylowa okazjnie tania. Stolarnia Bukowska 9. zg 24 450

Skład
kolonialny z mieszkaniami umebłowaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zg 24 270

Motocykl
nowy z przycepką zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Grodzki. Kolejowa 16/17. zg 24 406

Truskawki
zaraz owocujące rabarber, smagragi (wysadki) poleca A. Piński Górczyn. telefon 70-06. zg 24 407

Skład
towarów spożywczych z koncesją
tytoniową do tego magiel i 4 po-
kójowe mieszkanie na Wildzie ko-
zystnie na sprzedaż Oferty Kur-
jera Poznańskiego zdg 24 126

Sprzedam
dyby marmurowa 2 1/2 mtr. długo.
Złoczenia ul. Wroniecka 18 mie-
szkanie 11. zdg 24 469

Drzwi
kna sprzedam tania. Roguszczyk
Dabrowskiego 70. zdg 24 326

Sypialnia
średnia kryształami marmurem
630. Stolarska. Kwiatowa 6.
zdg 24 441

Maszynę
damska Singera okrągłe czółenko
dobrze tania. Szewska 11 mieszka-
nie 4. zdg 24 435

Lupek
naturalny na ca. 200 m² dachu
sprzedam za bezcen. Oferty Kur-
jera Poznańskiego ng 9 720

Książki
używane. Antykwariat. Woźna 10
rg 6 836

Skład
spożywczy mieszkaniem korzyst-
nie sprzedam. Adres Kurjer Poz-
nański zdg 24 392

2 motocykle
Motocochy 350 i 500 ccm. bez
przebiegów prawie nowe korzyst-
nie do sprzedania. Informacje
godz 8 do 3. tel. 41-30. zdg 24 386

Lokomobila
20-30 konna Marshal Sons uży-
wana w dobrym stanie na sprze-
daż. zdg 24 381

Willa
ogród drzewa krzaki owocowe. 2
pokój kuchnia tania do sprze-
dania Swarzędz Kórnicka 13.
ng 9 722

5 KUFNA

Srebro
złoto porcelane kryształy dy-
wany meble kupuje Lamus.
Strzelecka 1. Pr 10 161-54 344

Motocykl
dobrze utrzymany kupie. Zgłosze-
nia Kurjer Poznański zdg 23 816

Maszynę
Sznera w dobrym stanie kupie
za gotówkę Oferty do Kurjera
Pozn. pod zdg 24 005

Gospodarstwo
50-100 mórg pod Poznaniem kupie
Oferty szczegółowe. cena
Kurjer Poznański zdg 23 082

Kupię wille
nieukończoną parcelę większą
Osiedle — Warszawska lub Pu-
szczykowo Oferty Kurjer Pozn.
zdg 24 242

Limuzynę
Hdzwiowa Ford Chevrolet lub
podobną kupie. Oferty z ceną
Kurjer Poznański zdg 24 212

Beczki
drewniane od gniwy smoły ku-
puje Turton Poznań Polna 38.
zdg 24 169

Motor
benzynowy 8 km. ze skrzynką bie-
gów do lodzi motorowej kupie. —
Oferty z podaniem marki i ceny
do Kurjera Poznańskiego
zdg 24 187

Kuchenkę
cazowa kupie Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 24 138

Szafę
3 działowa szafka do meskich
ręczy kupie. Zgłoszenia Mickie-
wicza 30 m. 2. zdg 24 122

Dom
wolny od podatków i opłat stem-
powych kupie przy wpłacie 45 000
Szczegółowe oferty Kurjer Poz-
nański zdg 24 494

Lalki
do damskich kapeluszy poszukuje
Srenda i Dmek. Stary Rynek 65.
rg 6 844

Książki
używane. Antykwariat. Woźna 10
rg 6 835

Regały
stół składowy 4 do 4 1/2 metra dłu-
gi oraz kase i gablotki pod szkłem
kupie zaraz. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 24 400

Kupię
bez pośrednictwa. solidna kamie-
nica w śródmieściu wpłata 50 000
Aleje Marcinkowskiego 2a m. 3.
Telefon 22 29. zdg 24 395

6 KAMIENICE

Kamienice
średnia wszelkimi wygodami Poz-
nań wpłata 25 000 złotych kupie
wzrost od właściciela. Szczegóło-
we oferty Kurjer Poznański
zdg 24 116

Kamienice
komfortowa blisko śródmieścia
sprzedam 145 000. wpłata 70 000
dochód 20 400. — Gruszczyński.
Pocztowa 30. zdg 24 266

7 PIENIADZ

10 000 — 20 000 złotych
poszukuję do wykupienia dobrze
przebiegającego z rak niemiec-
kich wśrodmieście niewykluczone.
Zabezpieczenie kapitału pierw-
szorzędny interes pod każdym
względem dobry. Oferty spieszne
z gotówką pod zdg 23 961 do Ku-
jera Poznańskiego

15 000 zł
pożyczki na I. hipotece poszukuje
na nowo wybudowany dom warto-
ści 60 000 zł. Zgłoszenia do Kur-
jera Poznańskiego zdg 23 568

20 000 zł
na pierwszą hipoteke prow. nie-
ruchomości 80 tysięcy lub po-
życzki 7-8 tysięcy. Wszelkie
gwarancje. dobry procent ew.
prowizja. Zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 24 183

18 000
zł. pożyczka w dobre ręce na
pierwszą hipoteke. Zgłoszenia do
Kurjera Pozn. pod zdg 24 429. —
Znaczek na odpowiedź.

Monetę
złota: marki, ruble większa ilość
sprzedam. Oferty cena Kurjer
Poznański zdg 24 408

8 DO WYNAJĘCIA

2 pokoje
kuchnia spiżarka od 1. 6. do wy-
najęcia. Luboń Narutowicza 5.
zdg 24 274

Pokój
kuchnia, dzierżawa 17 — zwrot
kosztów dwa pokoje kuchnia 35
zł. W. Garbary 20 m. 4.
zdg 24 282

Pokój
z kuchnią lub bez umeblowane
od zaraz. Bzowa 9. telefon 7671
zdg 23 915

Dwupokojowe
słoneczne mieszkanie parkiet.
czynsz miesieczny. Wilda Rolna
50 Grzeszkowiak (kolo Czegliski-
ego). zdg 24 098

3 pokoje
kuchnia w wili z wszelkimi wy-
godami blisko dworca Luboń —
woli Informacja udzieli Ja-
szczot Ratajczaka 9
zdg 22 320

Dwupokojowe
kuchnia łazienka. Łazarz cztero-
pokojowe kuchnia, centrum od
gospodarza wynajmie „Pawilon”.
Marszałka Focha 15
zdg 24 253

Mieszkanie
6 pokojowe z przynależnościami
ul. Matejki 4 (blisko Grunwaldz-
kiej) dobrze utrzymane I. piętro.
wzrost od gospodarza od zaraz do
wynajęcia. Zgłoszenia u gospodar-
za. Pr 10 509-19.84

3 duże pokoje
z kuchnią całkowicie odnowione.
Matejki, blisko Grunwaldzkiej,
dom frontowy I p. umeblowane
bez obsługi od zaraz do wynaje-
cia. Czynsz miesieczny 115. — zł.
Zgłoszenia pisemne do „Par”.
Al. Marcinkowskiego 11 pod 19.83
Pr 10 506 19.83

Dwupokojowe
łazienka 80. Ozarnecki św. Mar-
cin 62 II. zdg 24 466

Pokój
kuchnia do wynajęcia Aleje Het-
mańskie 5. Gospodarz
zdg 24 393

Skład
próżny mieszkaniem miesieczny
czynsz. Wędzickowski. Piekary 11.
zdg 24 388

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
1 lub 2 pokojowe z kuchnią od
gospodarza poszukuje miłośce.
spokojne małżeństwo. Punktualny
płatnik. Łaskawe oferty do Ku-
jera Poznańskiego zdg 23 052.

Mieszkania
nowoczesnego komfort blisko
śródmieścia I lub II piętro po-
szukuje dyrektor cukrowni od 1
lipca wzrost od gospodarza. Po-
średnicy wykluczeni. Oferty do
Kurjera Poznańskiego dz 3 441.

Dwupokojowego
śródmieście. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 24 118

Poszukuje
pokojów z kuchnią na Wildzie. —
Krupczyński Górna Wilda 119.
zdg 24 117

2 panie
stałej posiadzie poszukują 2-3 po-
kój kuchnia od gospodarza za
miesiecznym czynszem. Oferty
Kurjer Poznański zdg 24 223

Poszukuje
3-4 pokojowe. łazienka, blisko
tramwaju dzierżawa miesieczna.
czynsz zapewniony proste pod-
anie czynszu. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 24 211

Mieszkanie
3-4 pokojowe wzrost od gospo-
darza śródmieście od zaraz po-
szukuje. Plac czynsz rok zgóry.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 24 178

Bezdzietne
w średnim wieku 1-2 pokojowe-
go. urzędnik emeryt, wzrost go-
spodarza. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 24 189

Mieszkania
2 lub 3 pokojowe z kuchnią od
gospodarza poszukuje miłośce
małżeństwo. Punktualny płatnik.
Łaskawe oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 24 500

6
pokojowego, słonecznego komfor-
towego mieszkania nie wyżej II.
piętra z centralnym ogrzewaniem
(nie Łazarz) szuka akuratny płat-
nik Oferty Kurjer Poznański
zdg 24 446

Pokoju
kuchni, centrum osoba samotna.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 24 401

11 POKOJE UMEBL.

Woźna
14. mieszkanie 10 narożnik Mo-
stowej. zdg 24 344

Pokój
panu 15. 5. Strusia 3 a mieszka-
nie 7. zdg 23 596

Elegancki
św. Marcin 22 m. 7. zdg 24 031

Pokoik
Śniadeckich 9 mieszkanie 8.
zdg 24 234

Niekrepujący
tania. Wielkie Garbary 40 — 7.
zdg 24 235

Klatka
schodowa, elektryczność. W. Jana
III. 11. m. 4. zdg 24 238

Pokój
niekrepujący. Marcina 56 m. 8.
zdg 24 244

Pokój
Łakowa 8. m. 8. zdg 24 246

Małżeństwu
ładnie umeblowany Szamarzew-
skiego 30. m. 10. zdg 24 248

Słoneczny
frontowy pokój parter. św. Ję-
zefa 9. m. 2. zdg 24 250

Klatki
używaniem telefonu Plac Bernar-
dyński 1 m. 5. zdg 24 251

Klatki schodowej
utrzymaniem inteligentnemu. —
Ratajczaka 9 m. 8
zdg 24 255

Niekrepujący
dwuosobowy. św. Marcin 56 —
mieszkanie 84. zdg 24 256

Dwuosobowy
wynajmie Skryta 10 mieszkanie 1
zdg 24 257

Osobnem
wejściem lepszymu panu. utrzy-
maniem bez Plac Nowomiejski 3
mieszkanie 8 zdg 24 231

Duży
trzem panom małżeństwu. piecy-
kiem. Poznański 27 a II. Szolc.
zdg 24 367

Wspólny
pokój dla pani. Łakowa 19 mie-
szkanie 3. zdg 24 218

Klatki
niekrepujący. św. Wojciech 3.
mieszkanie 7 zdg 24 215

Pokój
próżny duży, słoneczny, niekre-
pujący. Łakowa 13. m. 6.
zdg 24 141

Balkonowy
Wielkie Garbary 5 mieszkanie 10
zdg 24 149

Niekrepujący
Patrona Jackowskiego 35 II. —
prawo zdg 24 150

Dwuosobowy
Czesława 18 Sawek zdg 24 155

Słoneczny
elektryczność zaraz. Szyperska 3.
mieszkanie 11. zdg 24 322

Klatki
elegancki. Prusa 17 mieszkanie 3
zdg 24 304

Używaniem
kuchni. Garnarska 2 mieszka-
nie 4. zdg 24 303

Niekrepujący
25. — bez pościeli. Gwarna 17.
mieszkanie 22 zdg 24 293

Plac Wońsoli
10 mieszkanie 13 obszerny, sło-
neczny najechniejszym utrzymaniem.
winda elektryczność 1-2 osoby.
zdg 24 296

Dwa
słoneczne inteligentnemu małże-
ństwu. Zupańskiego 2. mieszka-
nie 8. zdg 24 285

Pokój
pokojik także przyjezdny. Kret-
ta 4 II. prawo. zdg 24 282

Pokoik
umeblowany. Poznańska 27a. I.
prawo. zdg 24 176

Pokoik
15. — Maleckiego 27. m. 6.
zdg 24 179

Pokój
utrzymaniem — bez. Ogrodowa 2.
mieszkanie 8. zdg 24 185

Balkonowy
wspólny Focha 36 m. 20.
zdg 24 191

Pokój
frontowy solidnej osobie wynaj-
mie korzystnie. Szamarzewskiego
32. m. 4. zdg 24 202

Duży
słoneczny. Ogrodowa 9. m. 2.
zdg 24 203

Skarbowa
18. m. 10. frontowy słoneczny —
fortepian od zaraz. zdg 24 209

Jednej
lub dwóm panom. Wielkie Gar-
bary 1. m. 12. (narożnik Placu
Bernardyńskiego) zdg 24 157

Elegancki
niekrepujący elektryczność. Dłu-
ga 7. mieszkanie 7. zdg 24 224

Dwuosobowy
40. — Grobla 19 m. 12.
zdg 24 263

Umeblowany
spokojnemu. Strzelecka 10. I.
zdg 24 309

Pokój
panu. Szwajcarska 15 a. mieszka-
nie 6. II. piętro. zdg 24 374

Dwa
łącznie bezdzietnemu małżeństwu.
Konopnickiej 13. zdg 24 371

Romana
Szymańskiego 9. m. 9. zdg 24 370

Centrum
elektryczność. — Półwiejska 53 a.
mieszkanie 15 zdg 24 358

Pokój
Górna Wilda 3 mieszkanie 8.
zdg 24 357

Próżny
ewentl. na pracownię. Adres Kur-
jer Poznański zdg 24 502

Frontowy
obszerny i mniejszy wolny. Miel-
żyńskiego 1 mieszkanie 13.
zdg 24 404

Niekrepujący
słoneczny. Kanałowa 7 mieszka-
nie 8. zdg 24 469

Półwiejska
2 — 6 dwuosobowy jeden (utrzy-
maniem), także dni. zdg 24 435

Słowackiego
38. mieszkanie 9. zdg 24 477

Centrum
telefon. czysty. Aleje Marcinkow-
skiego 3 mieszkanie 1. zdg 24 470

Elegancki
elektryczność telefon wszelkie
wygody. Długa 3. m. 9. (Zielone
ogródki). zdg 3455

Pokój
Poznańska 15a m. 3.
zdg 24 431

Pokój
Szamarzewskiego 28 I. lewo.
zdg 24 423

Kraszewskiego
19 — 10. zdg 24 427

Śniadeckich
9. mieszkanie 10. zdg 24 458

Duży
słoneczny pianino. utrzymaniem.
Wodna 11 mieszka. 3. zdg 24 452

Lepszemu
słoneczny. Przecznicza 10 mieszka-
nie 1. zdg 24 447

Pokój
balkonowy ładnie umeblowany
dla inteligenta. Maleckiego 31A.
zdg 24 438

Ładny
pokój panom Zielona 7. mieszka-
nie 6. zdg 24 437

Słoneczny
klatki panom. Nowy Rynek 4.
mieszkanie 19. rg 6 898

Słoneczny
elektryczność. Wielka 21. m. 5.
zdg 24 397

Przyjezdnyemu
lub lepszemu małżeństwu wygo-
dami Maleckiego 11 m. 9.
zdg 24 398

Pokoik
panience — Wały Jaryelli 3. m. 5
zdg 24 390

Długa 4
mieszkanie 10 czysty, sympatycz-
ny. zdg 24 514

12 SZUKA POKOJU

Solidnie
umeblowanego jasnego pokoju z
obsługą okolicą Jasnej. Mickie-
wicza. parter I. piętro poszuku-
je od 16 maja Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 23 938

Poszukuje
pokojów próżnego z kuchnią lub
bez. Oferty Kurjer Poznański
zdg 24 165

Studentka
poszukuje pokoju czystego. tania-
go śródmieście Jeżyce. Cena.
warunki Kurjer Poznański
zdg 24 433

Pokoju
w centrum elegancki umeblowa-
nego ze wszystkimi wygodami z
telefonem zaraz poszukuje. Oferty
Hotel Monopol do portiera.
zdg 24 450

13 LOKALE

Skład
św. Marcin od czerwca wolny. —
Zgłoszenia Jaroszyk. Chwałiszewo
24. zdg 24 145

Biuro
3 duże pokoje do wynajęcia. —
Zgłoszenia Mickiewicza 50 m. 2.
zdg 24 123

Ubikacje parterowe
3 pok. na biura przy ul. Rzeczy-
pospolitej od 1 czerwca do wynaj-
ęcia. Oferty Kurjer Poznański
zdg 24 354

Jedna
duża ubikacja handlowa do wynaj-
ęcia. Adw. Gniatczyński, pl. Wol-
ności 14 a. zdg 24 410

Duży
sklep wynajmie. Adres Kurjer
Poznański zdg 24 455

Skład
z mieszkaniem wolny. Długa 3.
m. 9. Gospodarz. zdg 3456

Składu
na papier galanterie tytonie po-
szukuje ruchliwej osoby. Oferty
cena. Kurjer Poznański zdg 24 415

14 DZIERŻAWY

Poszukuje
dzierżawy młyn
wodnego względnie na gaz seany.
w dobrej bezkonkurencyjnej
okolicy. Przemiał na dobie od 50
mtr. wwyż. Oferty ze szczegó-
lowym opisem obiektu podaniem
warunków i taryfy kierować
spiesznie: Kurjer Poznański
zdg 23 958

Zamiłowany
rolnik poszukuje dzierżawy ma-
jątku do 500 mórg. Zgłoszenia
przyjmuje Jan Szulcowski. Les-
zcze p. Kłodawa now. Koło.
zdg 20 731

15 LETNISKA
i UZDROWISKA

Puszczkowo
pensjonat Mimoza pokoje utrzy-
maniem lub bez. Poznańska 18.
blisko dworca zdg 21 805

Letnisko
Wielki Młyn, poczta Lewica powiat
Miedzycyńsk. urocza okolica
las, woda, góry przymie jeszcze
kilka letników Jedzenie obfite i
smaczne różne rozrywki polowa-
nie, wioślanie wędkowanie. —
Zgłoszenia Kramerowa. ng 9 695

Pensjonat
Polesie — Hel o 13 pokojach.
lokal, kuchnia komplet zaraz do
wydzierżawienia Springhorn —
Gdańsk. Johanniszasse 53.
zdg 24 002

Sanatorium
„Sanato” Fundacja imienia s. p.
Doktorowej Zofii Aleksiewi-
czowej Iwonicz-Podkarpacie Cho-
roby gruźlicze, stawów, kości
(gruźlica, reumatyzm), zaburzenia
przemiany materji (artretyzm o-
tylosis), rekonwalescencja. Znako-
mita kuchnia, staranne leczenie.
Prospekty za nadesłaniem znacz-
ka 30 groszy. ng 9462

Inowrocław
willa Ostojka. Aleje Sienkiewicza
23. poleca duże słoneczne pokoje
z werandami. ng 9564

4 zł
letnisko na wsi wśród lasu przy
jeziorze Eichner Bucharzewo.
poczta Sieraków. zdg 22 048

Dwór

Skrzypek
z repertuarem Czajkowskiego saksofonista jeden z dobrych śpiewaków potrzebny. Oferty: "Morze". Agencja Reklamowa "Prasowa". Bydgoszcz nr 9 709

26 ROZRYWKA

Suzafonista
kontrabasista - wirtuoz wolny zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 798

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Inwalida
wojenny garncarz poszukuje pracy. Wykonuje wszelkie naprawy i ustawianie nowych pieców. Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym, Poznań, ul. Koźca 8, pokój 5 telefon 29 94 zdg 24 355/6

Poszukuje
posługi z gotowaniem śródmięsciu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 275

Posługaczka
poszukuje posług z praniem. Wieczorek Gasiorowskich 5 a. zdg 23 594

Panienska
z praktyką biurową, wykształceniem gimnazjalnym szuka jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 069

Dziewczyna
zdrowa uczciwa przyjmie posadę zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 815

Młody
człowiek poszukuje posady gońca lub do posyłek za bardzo skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 23 758

Bufetowa
działa inteligentna poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 032

Malarz
(strycharz) doświadczony pracownik poszukuje pracy za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 580

Panienska
z szyciem do jednego lub dwojga dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 120

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje pracy z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 130

Krawcowa
domowa szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 233

Posługi
na cały dzień poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 252

Która
szlachetna osoba zlituje się, da ja jakolwiek pracę ojcu, który małoletnie dzieci utrzymuje i znajduje się ciężkim położeniu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 261

Szofer - mechanik
szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 227

TEATRY

Teatr Polski: Dziś „I co z tą kim robić” i dni następne.
Teatr Wielki (Opera): Dziś „Kobieta, która wie czego chce”.
Sobota, 13. 5. „Kobieta, która wie czego chce”.
Niedziela, 14. 5. ostatnie przedstawienie „Kobieta, która wie czego chce”.
Teatr Nowy: Dziś „Fräulein Doktor”.
Sobota, 13. 5. „Fräulein Doktor”.

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Syn Dżungli”.
Aurora: „Pat i Patachon, chłopcy do rzeczy”.
Colosseum: „Pat i Patachon jako strzelcy”.
Corso: „Czarna władca” oraz „Auto pancerne”.
Metropolis: „Wyspa zatraczonych dusz”.
Muza: „Bohater krwawej areny”.
Odeon: „Marokko”.
Orzel: Zdradliwe strzały „Lunatyk”.
Renaissance: „Krwawy Most” i „Ken Maynard”.
Roxy: „Harrold Lloyd”.
Sfinks: „Kult ciała”.
Słońce: „Jego Eksceleńcja Subjekt”.
Wilsona: „Jego majenka”.

Szukam
posady gotowaniem do pracy domowej lub wyjazd małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 228

Pomorzanka
solidna, inteligentna lat 80, z rodziny kupieckiej prosi o udzielenie zaraz jakiegokolwiek posady biurowej oraz samodzielnie prowadzenia interesu kolonii wsi lub do cukierki wsi, ekspedjentki za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 135

Uczciwa
pracowita poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 143

Gospodyni
dobrem gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego od 15 lub 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 146

Française
cherche place d'institutrice. Offres Kurjer Pozn. zdg 22 749

Nasz znany

plakatuwy
Rozkład Jazdy Kolejowej
na sezon letowy 1933

(obowiązujący od 15 maja rb.)
zawierający spis wszystkich pociągów odchodzących i przychodzących do Poznania, tak mile przyjmowany od szeregu lat przez hotele, restauracje kawiarnie, cukiernie, zakłady fryzjerskie oraz wszelkiego rodzaju biura i składy w Poznaniu, ukazuje się w nowym wydaniu, wykonany pięknym, czytelnym drukiem trójbarwnym

Oddawać go będziemy za zwrotem kosztów własnych w wysokości

20 groszy za egzemplarz

w administracji naszej przy św. Marcynie 70 od soboty, 13 maja r. b., godz. 8 rano.

Administracja „Kurjera Poznańskiego”

Sierota
szuka posady najchętniej do dzieci, zna język niemiecki, Miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 389

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 453

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 449

Uczciwa
dziewczyna szuka posługi do wszystkiego bez gotowania kochająca dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 444

Dziewczyna
zaufana z dobrym gotowaniem, dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 440

Dziewczyna
młodsza, uczciwa poszukuje od 15 maja posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 166

Samodzielna kucharka
poszukuje posady do gotowania z zaprawianiem i pieczeniem do samotnej osoby lub bezdzietnego małżeństwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 291

Wychowawczyni
mająca kilka lat praktyki posiadająca dobre świadectwa poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 131

Dziewczyna
która pracowała kilka lat przy cukierkach dobrze wprawiona - szuka zajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 171

Dziewczyna
uczciwa z dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego od 15 maja. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 24 205

Gospodarz rolny
zręczny przez podatki poszukuje jakiegokolwiek posady stróża, woźnego lub borowego za kaucją. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 201

Stenotypistka
szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 827

Służąca
umiejąca gotować szycie poscieli własną poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 812

Uczeń
krawiecki 1/2 roku nauki damskie krawiectwo, zamieni na meskie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 077

28 WOLNE MIEJSCA

Młynarz
sumienny i dzielny fachowiec, obeznany z motorem Hille'go potrzebny zaraz. Młyn motorowy - Oborniki zdg 3439

Gospodyni
zupelnie samodzielna bezwzględnie uczciwa z bardzo dobrym gotowaniem do wszelkiej pracy domowej - potrzebna do samotnej osoby - adwokata - na owinęci z dobrym wynagrodzeniem. Zgłoszenia z odpisami: świadectw do Kurjera Pozn. zdg 3447

Dziewczyna
potrzebna zaraz. Sew Mielżyńskiego 5 Urbania zdg 23 937

Fryzjerka
pierwszorzedna sija (50%) zaraz. Wyższa Szkoła Handlowa. Waly Zygmuntowa 2/3. zdg 24 287

Fryzjerski
pomocnik wypomóżka na stałe. Górna Wilda 52. zdg 24 250

Dziewczyna
od 14-16 lat z prowincji zaraz domowej pracy. Gendera, Górna Wilda 119. skład. zdg 24 219

Krawcowa
dobra, sukne, chlopce ubranka w dom. Adres wskaze Kurjer Pozn. zdg 24 140

Fotograf
do podróży poszukuje „Ilona” - Ostrów (Wlkp.) Kolejowa 23. zdg 24 152

Przyjmę
wspólniczkę do dobrze prosperującego interesu 700 zł. Pierwszeństwo znająca kuchnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 269

Pokojowa
z praniem potrzebna Kramarska 17, skład konfekcji damskiej. zdg 24 287

Ekspedjent (ka)
do składu konfekcji białawotw w Chodzieży zaraz potrzebny Język polski, niemiecki, prowadzenie ksiąg požądane. Zgłoszenia tylko pierwszorzednych sija z odpisami świadectw fotografija i požądana pensja przy wolnym utrzymaniu Kurjer Pozn. zdg 6 817

Czeladnik kominarski
na stała miejska prace z odpisami świadectw które przy nieuwzględnieniu nie zwraca się. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 24 186

Kolporterów
przyjme wysoki zarobek. Adres Kurjer Pozn. zdg 24 406

Agentki
do sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby moza sie zglosic. Leczycki Chwaliszewo 10, mieszkanie 3. zdg 24 487

Żelazniak
młodszy energiczny rzutki ekspedjent, Zgłoszenia z świadectwami referencjami i pretensjami Kurjer Pozn. zdg 24 476

Biurowa
młoda z Szkoła Handlowa, mieszka na maszynie, Zgłoszenia z podaniem pretensji Kurjer Pozn. zdg 24 475

Retuszerka
potrzebna św. Marcina 6. zdg 24 355

Kasjerka
inteligentna przyjme warunek gotówka 500 Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 353

Dziewczyna
praniem gotowaniem może sie zglosic. Szwalcarska 25 skład kolonialny. zdg 24 307

Emeryt
kolejowy poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w charakterze magazyniera woźnego, inkasenta a wyjazdem. Może dać gwarancje. Wymagania skromne. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 23 480

Panienska
inteligentnych rodziców z Szkoła Handlowa robotkami szuka posady obojętnej branży. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 547

Wzorowy
praktykant gospodarczy smieni posadę pisarza ewentl. młodszego urzędnika pod dyspozycje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 531

Służąca
dobrem gotowaniem poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 016

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 012

Krawiec pierwszorzedny
miarowe plaszcze potrzebne „Femina” Fredry. zdg 24 192

Krawcowe pierwszorzedne oraz ręczniarki
plaszcze - suknie praktyka miarowych szwalniach potrzebne. Świadectwo przynieść „Femina” Fredry. zdg 24 194

Fryzjerka
lub kursistka na soboty potrzebna. Koźca 19. zdg 24 369

Dziewczyna
młodsza potrzebna do wszystkiego. Wrocławska 35 mieszkanie 4. zdg 24 363

Dziewczyna
do posyłek potrzebne. Poznańska Filatelja, Strzelecka 3. zdg 24 343

Inteligentna
służąca samodzielna gotowanie, posada stala. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 334

Pomocnica
krawczyni potrzebna. Kilińskiego 5, mieszkanie 11. zdg 24 333

Służąca
potrzebna. Traugutta 21, mieszkanie 3. zdg 24 320

Uczennica
potrzebna do składu futer Król. Kiewicka Podgórna 6. zdg 24 326

Fryzjerka
potrzebna. Półwiejska 16. zdg 24 306

Domokrążni
dzielni na doskonały artykuł. Zgłoszenia sobote 5-6 Ludwika Rzepeckiego 27 m. 4. zdg 24 270

Służąca
starsza z gotowaniem na przychodnie zaraz. Prusa 20 m 13. zdg 24 180

Dziewczyna
potrzebna zaraz. Sew. Mielżyńskiego 5. Urbania zdg 23 937

Fryzjerka
potrzebna od zaraz. Kościelna 16. zdg 24 432

Dziewczyna
do wszelkich prac do restauracji z posciela zaraz. Grochowa Laki 4. restauracja. zdg 24 426

Magist. farm.
z praktyką zaraz potrzebne. Zgłoszenia z podaniem ostatniej posady i warunków Kurjer Pozn. zdg 24 414

Starszego ondulatora
zdolnego biegłego w strzyżeniu nał poszukuje zaraz H. Rieker, Jaroslaw. zdg 24 407

Kucharka
oszczędna i szybka w pracy znająca dobrze swój zawód potrzebna na stała posade od zaraz. Zgłoszenia: Restauracja Kolejowa - Ostrów Wlkp. zdg 24 412

Inteligentna
panienka do lekkich prac domowych potrzebna Plac Nowomiejski 10 a Kwiatkowska. zdg 24 402

Sezon
na d morze kucharka pierwszorzedna i pokojowe. - Belweder, Marsz. Focha 18. Pg 10 600-54.66

Dziewczyna
religijna własna posciela. Nowa 11 a mieszkanie 16. zdg 6 334

Fryzjerka
lub kursistka przyjme. Zgłoszenia Dąbrowskiego 38. zdg 24 869

Dziewczyna
młodsza gotowaniem zaraz. Wrocławska 40 „Produkt”. zdg 24 387

Dwie kawiarki
pierwszorzedne referencje, umiejące przyrządzać lody i zimne napoje potrzebne od 20 maja. Oferty z fotografija i warunkami kierować kawiarnia Morskie Oko w Gdyni. zdg 9 724

Poszukuje
pierwszorzednej fryzjerskiej manicurzystki w jednej osobie. Gdynia, zakład fryzjerski „Bronia”. zdg 9 725

Humor zagraniczny



Gdy mąż jest puzonista.
Zagraj trochę Wagnera, Józio, włosy jakoś niechca mi dziś wyschnąć.
(Lustige Blätter, Berlin). S. F.

Przedpłata
na miesiąc maj 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskąd w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 50 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego miar. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nocy wypadkach do godz. 23 z stróża; do wydania wieczornego „drobne” do godz. 12, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówek) słowo nagłówek (tuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072. filja Stary Rynek 25-55. - P. K. O. Poznań, nr. 200 149.